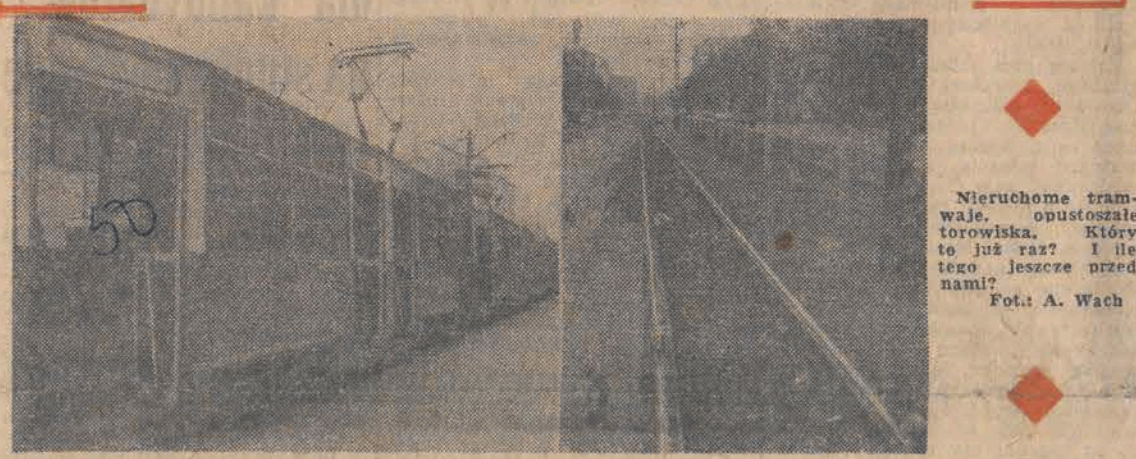


Godzina bez pracy w Łodzi, Piotrkowie, Sieradzu, Skierniewicach

(RELACJE REPORTERÓW „DL”)

Przeżyliśmy wczoraj w południe godzinę strajku generalnego. Czy bynajmniej generalny, powszechny — tego nie da się ustalić. Organizator — „Solidarność” — podaje inne liczby, związki branżowe i dyrekcje zakładów — inne. W niektórych miejscach zresztą zabroniono wstępu dziennikarzom, traktując całą sprawę z dziwną dla nas wstydlivością.

Umówmy się, że nie o to idzie. W końcu najbardziej nawet precyzyjne liczby i tak nie powiedzą nam całej prawdy, nie udoświadczą rozterek sumienia, nie zaświadczą o rzeczywistych intencjach. Byli przecież wśród strajkujących i tacy, którzy wcale tego nie chcieli, a przyłączyli się do większości obawiając się wymówek, zarzutów o łamanie zasad solidarności. Jeszcze inni przerwali pracę, ponieważ



WZPŁY I MAJA
Komisja Zakładowa po konsultacji z załogą postanowiła, że strajk się odbędzie. Gdy o godz. 12 odezwały się syreny, byłem w przedziałach cienkopiędnej. Wysłucha-

Sukces K. Zimermanna w Wiedniu

Prawie dziesięć minutowa owacja i bisami zakończył się występ znakomitego polskiego pianisty Krystiana Zimermanna, który odniósł wielki sukces w stolicy Austrii. Na zaproszenie Wiedeńskiego Towarzystwa Muzycznego odbył się tu we wtorek koncert polskiego pianisty, który wzbudził obłędnie zainteresowanie. Wielka sala koncertowa towarzystwa wypełniona była do ostatniego miejsca. Przybyli liczni przedstawiciele korpusu dyplomatycznego.

Artysta wykonał dwa utwory Chopina; Balladę nr 1 g-moll opus 23 i Sonatę b-moll opus 35. W drugiej części koncertu natomiast artysta wystąpił z Sonatą a-moll opus 5 Jana Brahmsa.

Dostawy z ZSRR

Dostawy radzieckich surowców, artykułów przemysłowych i spożywczych są wyrazem nie tylko realizacji umów handlowych, ale przede wszystkim wspomnienia naszego kraju w trudnej sytuacji kryzysowej. Wśród 20 tys. ton towarów importowanych z Kraju Rad, które w ciągu ostatniej doby rozdawali kolejarze i robotnicy „suekiego portu” PKP w Małaszewiczach (woj. białostockie) znajdowało się m. in. 4 tys. ton metali i 3,5 tys. ton olejów napędowych. Szczególnie zaś nasłone są w ostatnich dniach dostawy radzieckiej bawełny, której codziennie dokonuje się przeładunku 1000—1200 ton.

Z artykułów żywnościowych dostarczany jest ryż, kasza gryczana i konserwy rybne. Ze Związku Ra-

Przebieg strajku w kraju

W środę o 12 w południe rozpoczęła się ogólnokrajowa, godzinna akcja protestacyjna, ogłoszona przez KK NSZZ „Solidarność”.

Na podstawie terenowych informacji, które nadeszły w środę, trudno jednoznacznie ocenić rozmiary akcji protestacyjnej. W wielu miastach uczestniczyli bowiem w niej całe zakłady, były fabryki w których część załóg kontynuowała pracę, w innych zaś — zgodnie z wolą zatrudnionych — nie przystąpiono w ogóle do strajku. Nie zatrzymano urzędników pracujących w ruchu ciągłym.

Zgodnie ze sprzeciwem wobec akcji strajkowej zgłoszonym przez wiele organizacji partyjnych, branżowych związków zawodowych i organizacji młodzieżowych — ich członkowie w licznych zakładach nie przerwali pracy. Zapotowano także przypadki, iż organizatorzy strajku, popierając wprawdzie jego idee, pracowali bez godzinnej przerwy wyrażając swój udział w akcji jedynie wywieszeniem flag.

Ogólnie można powiedzieć, że najszerzy był zasięg akcji strajkowej w najważniejszych aglomeracjach i odtąd tam zdecydowana większość zakładów. Mniejszy natomiast — poza miastami wojewódzkimi i wielkimi ośrodkami,

Wokół konfliktu w PGR Lubogóra

Przebywająca w Zielonej Górze w związku z lubogórskim konfliktem strajkowym komisja resortowa pod przewodnictwem wiceministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej Andrzeja Kacala, odbyła ponad trzygodzinne rozmowy z regionalnym komitetem strajkowym w zielonogórskiej siedzibie Zarządu Rejonowego NSZZ „Solidarność”. Powołano wspólną doradczą komisję, która zaleca się kwalifikacja prawną poszczególnych zarzutów sformułowanych przez strajkujących członków NSZZ „Solidarność” w zakładzie rolnym Lubogóra pod adresem dyrektora tej jednostki.

* WYTYCZENIE KIERUNKÓW DZIAŁANIA PZPR * ZMIANY W STRUKTURZE I FUNKCJONOWANIU APARATU KC * UZUPEŁNIENIE SKŁADU BIURA POLITYCZNEGO I SFKRETARIATU V PLENUM KC PZPR

28 bm. w Warszawie odbyło się V plenarne posiedzenie Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Obradom przewodniczył I sekretarz KC PZPR gen. armii Wojciech Jaruzelski.

Plenum, stanowiące kontynuację obrad IV plenarnego posiedzenia KC PZPR, omówiło kierunki działania instancji i organizacji partyjnych w realizacji uchwały IV Plenum KC PZPR. Rozpatrzone też zmiany w strukturze i funkcjonowaniu aparatu Komitetu Centralnego partii, a także sprawy organizacyjne, uzupełniając skład Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR.

Otwierając obrady, Wojciech Jaruzelski zwrócił uwagę, iż od IV Plenum KC PZPR minęło niewiele dni, ale jego oceny i wnioski stale potwierdza życie.

I sekretarz KC PZPR wygłosił przemówienie (tekst podajemy na str. 3).

Następnie członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Kazimierz Barcikowski przedstawił informację o głównych kierunkach działalności partii po IV Plenum KC i o innych sprawach związanych z życiem partii (wystąpienie K. Barcikowskiego drukujemy na str. 3).

W związku z obydwojema wystąpieniami, szeregi uczestników plenum zgłosiło konkretne wnioski, propozycje i uwagi. Odnosił się do nich Wojciech Jaruzelski.

Komitet Centralny przyjął informację i wnioski zawarte w wystąpieniach Wojciecha Jaruzelskiego i Kazimierza Barcikowskiego do akceptującej wiadomości.

W części obrad dotyczącej spraw organizacyjnych, Wojciech Jaruzelski zaproponował, aby rozszerzyć skład Biura Politycznego i Sekretariatu KC, podkreślając iż obecnie — wobec wielkich zadań, jakie urzeczywistnia partia — konieczne jest wzmocnienie kierowniczego organu partii. W imieniu Biura Politycznego zaproponował, aby powołał na funkcję sekretarza KC — zastępcę członka Biura Politycznego, I sekretarza KW PZPR w Olsztynie Włodzimierza Mokrzyńskiego i członka KC, profesora Uniwersytetu Wrocławskiego Mariana Orzechowskiego, a na zastępcę

Konferencja prezesów akademii nauk

28 bm. w Sofii rozpoczęła się II Konferencja Przewodniczących Akademii Nauk Krajo- w Socjalistycznych. W trzydniowych obradach bierze udział delegacja PAN z prezesem Akademii prof. Aleksandrem Gieyszto-rem. Jednym z głównych tematów konferencji jest rola uczonych w likwidowaniu niebezpieczeństwa wojny jądrowej oraz umacnianiu i gwarantowaniu pokoju w świecie. Omówione zostaną również problemy energetyki oraz produkcji przyrządów naukowych i automatyzacji prac badawczych.

Nowa światowa cena ropy?

W genewskim hotelu „Intercontinental” rozpoczęły się w środę wieczorem obrady nadzwyczajnej sesji ministerialnej organizacji krajów eksportujących ropę naftową (OPEC). Są one poświęcone uzgodnieniu stanowisk 13 państw członkowskich tej organizacji w sprawie dalszej polityki cenowej i wydobyczej.

Konferencja została zwołana w związku ze skomplikowaną sytuacją, w jakiej znalazły się poszczególne kraje OPEC, które wobec nadmiernej podaży ropy na rynku światowym zaczęły odczuwać trudności w sprzedaży tego paliwa. Źródłem nadmiernej podaży (nadwyżkę podaży nad popytem oblicza się na ok. 2 mln baryłek dziennie) jest forsowna polityka wydobycza Arabii Saudyjskiej, która osiągała obecnie 10,1 mln baryłek ropy dziennie (baryłka — 159 l) pokrywa prawie połowę całego światowego eksportu ropy i to po konkurencyjnej cenie, 32 dol. za baryłkę, czyli niższej aniżeli pozostałe państwa OPEC.

Głównym tematem dyskusji nad środkami wyjścia z trudności zbytu ropy jest propozycja Arabii Saudyjskiej ustanowienia przez państwa OPEC wspólnej ceny wskaźnikowej w wysokości 34 dol. za baryłkę, przy jednoczesnym zobowiązaniu się przez ten kraj do odpowiedniego ograniczenia wydobycia ropy w celu przywrócenia właściwych relacji między jej podażą i popytem na rynku światowym.

Impas w wyborach sekretarza generalnego ONZ

Nastąpił impas w wyborach przez Radę Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych sekretarza generalnego ONZ. Dwukrotnie, środowe głosowanie nad kandydaturami Kurta Waldheima i ministra spraw zagranicznych Tanzanii, Salima Salima nie przyniosło rozwiązania. Debaty w tej sprawie będzie kontynuowana w piątek.

Władza nie odrzuca konstruktywnych propozycji

Polska Agencja Prasowa zwróciła się do rzecznika prasowego Biura Urzędu Rady Ministrów d/s Współpracy ze Związkami Zawodowymi pytającą, czy będzie odpowiedź rządowa na komunikat rzecznika prasowego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Marka Brunne z dnia 26 października. Rzecznik Biura odpowiedział, że nie jest powołaniem agent rządowych odpowiadanie na każde oświadczenie rzeczników związków zawodowych. Jednakże jeżeli PAP interesuje jego pogląd jest on następujący:

Motywy wzniecone przez KK NSZZ „Solidarność” ogólnopolskiego strajku w dniu 28 października 1981 były i pozostają niejasne. Należy dla uzasadnienia strajku powszechnego rzecznik KK odwo-

łać się do zdarzeń nieprawdziwych.

Władze państwowe nie odrzucają — jak twierdzi pan Brunne — konstruktywnych propozycji „Solidarności” zwiększenia skupu mięsa poprawy zaopatrzenia sklepów i ustanowienia współpracy z władzami dla wyprowadzenia Polski z kryzysu. „Solidarność” nie przedstawiała takich propozycji ani agendum rządu ani społeczeństwu. Nie zawiera tych propozycji ani uchwała Krajowej Komisji z dnia 23.X, ani nie są one sprzeczne z „ustaleniami” podpisanymi 18 października przez grupę negocjacyjną KK po rozmowach z zespołem roboczym kierowanym przez min. Marianą Krzaka.

Jako kolejny powód strajku, który wzmoził napięcie polityczne i spowodował ogromne straty gospodarcze rzecznik KK podaje odrzucenie przez Komitet Rady Ministrów d/s Związków Zawodowych koncepcji społecznej rady gospodarki narodowej ogłoszonej przez przedstawicieli „Solidarności” 17 października. Komitet RM istotnie odrzucił zdecydowanie projekt ubezwłasnowolnienia rządu PRL i utworzenia nadzadu z ramienia „Solidarności”, jednakże sama „Solidarność” wycofała się z tej koncepcji jeszcze w trakcie rozmów z zespołem roboczym kierowanym przez min. Krzaka.

Rzecznik Marek Brunne w swym oświadczeniu z 26.X, także podaje zupełnie inną koncepcję rady odległą od poprzednich projektów sparaliżowania działań władz państwowych.

Przypominam, że rządowa kon-

czonka Biura Politycznego szefa Sztabu Generalnego WP, wiceministra obrony narodowej gen. broni Floriana Siwickiego.

Komitet Centralny jednogłośnie wypowiedział się za przyjęciem zgłoszonych kandydatur. Zgodnie z regulaminem powołano 10-osobową Komisję Skrutacyjną, z przewodniczącą, członkiem KC PZPR, mistrzem szwalni w Zakładach Przemysłu Dzielwarskiego „Femina” w Łodzi — Jadwigą Nowakowską.

Kontynuując rozpatrywanie spraw organizacyjnych plenum za- znajomiło się z propozycjami zmian w strukturze i funkcjonowaniu aparatu KC PZPR. Problemy te przedstawił członek Biura Politycznego, sekretarz KC Kazimierz Barcikowski. W Komitecie Centralnym — w myśl projektowanej struktury pracować ma 15 wydziałów zamiast dotychczasowych 17, przy czym niektóre połączone oraz powołano nowy. W KC działać będą: Kancelaria Sekretariatu KC; wydziały — Organizacyjny; Informacyjny; Kadr; Ideologiczny; Prasy, Radia i Telewizji; Nauki i Oświaty; Administracyjny; Społeczno-Zawodowy; Ekonomiczny; Zagraniczny; Ogólny; Rolny; Kultury; Biuro Spraw Sejmowych.

K. Barcikowski zgłosił również do zatwierdzenia przez Komitet Centralny propozycje obsadzenia funkcji kierowników poszczególnych wydziałów.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Nominacje profesorskie

Na wniosek prezesa Rady Ministrów Rada Państwa nadała 25 uczonym tytuły profesora zwyczajnego, a 74 — profesora nadzwyczajnego. Spotkali się oni wczoraj w Belwedrze radzie z rak przewodniczącego Rady Państwa — Henryka Jabłońskiego otrzymali

CO DZIEŃ CONIESIE

W 302 dniu roku słońce weszło o godz. 6.25, zajdzie zaś o 16.13.

Imieniny obchodzą:

Wioletta, Narecz, Euzebia

Dziurny synoptyk:

W dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami, okresami słabe opady deszczu. Temperatura maksymalna w dzień około 13 st. C. Wiatr słaby i umiarkowany z kierunków południowo-wschodnich.

Ważniejsze rocznice

- 1923 — Proklamowanie niepodległości Turcji.
- 1946 — Zm. P. Hulka-Laskowski, publicysta, tłumacz.
- 1976 — Zm. A. Necel, pisarz.
- 1956 — Agresja angielsko-francusko-izraelska na Egipt.

Taka sobie myśl:

Im głośniejsze opowiadanie o swojej uczciwości, tym śpieszniej trzeba przeliczyć srebrne lyżeczki.

Uśmiechnij się



Godzina bez pracy w Łodzi, Piotrkowie, Sieradzu, Skierniewicach

(Dokończenie ze str. 1)

rocznie na wymianie handlowej ze Związkiem Radzieckim i innymi krajami socjalistycznymi, ile mielibyśmy energii gdyby nie zagluszano stacji zachodnich, o ile byłoby więcej bogactw nie budując w dalekich krajach cukrowni i innych fabryk, za które, kto wie czy kiedykolwiek nam zapłać. Na końcu była insynuacja jakoby nasz przemysł zbrojeniowy zasilał, za miliardy odjęte ludziom od ust, różne kraje Bliskiego Wschodu.

R. Zalczyński, I sekretarz POP, nie jest przygnębiony strajkami: — Ludzie mają dosyć bezrobocia, ale wiecie jak to jest: jak kolejarzki wyłączały maszyny, trudno pracować samej.

Idziemy na salę. Z jednego końca milczącej przedziału słychać jomy hałas maszyn. Zaczemieniona kobieta zwija się wymieniając cewki:

— Dlaczego pracuje? To bardzo proste: przez trzy godziny nie miałam niedopiętych, była jakaś awaria na niedopiętarce, a widzi pan... ja jestem sama z dzieckiem. Jak nie zarobię, to nikt mi nie da. „Solidarność” popieram, ale nie widzę sensu w takich strajkach. I nikt mnie do niczego namawiać nie potrzebuje.

Pomiedzy maszynami spotykam inż. Jerzego Wróblewskiego, kierownika przedziału:

— Właśnie byłem w zgrzeblarni. Pracowali, ale nasza szefowa „Solidarność”, Zofia Chlebowa, zażądała, żeby stanęli. No, to stanęli. Pan wie ile znaczy taka godzina w naszej przedziału? Z tej przędzy, której nie zrobimy, a jest wszystko: surowiec, energia — byłoby 2,5 tys. metrów tkanin.

Obchodząc salę mijamy grupki rozdyskutowanych kobiet. Alina Witulka żali się na brak żywności:

— To jakoś rząd powinien załatwić, żeby podstawowych rzeczy było pod dostatkiem.

— I Kartę Włóknarzki powinniśmy mieć — wtraca Janina Karpiska. — Siepe i głuche jesteśmy, ale na rentę to nie.

W innej grupce kobiet Zofia Dolinska stwierdza z gorzką ironią: — Jesteś się chce, ale jak postoić, to będzie lepiej, no nie?

— To dlaczego pani stanęła?

— A bo to wiadomo kogo słuchać? Prawdę mówiąc, zapisałem się do „Solidarność” i nawet nie wie — na dobre, czy na złe. Jedno jest pewne: jak nie wyrobię — ani partia mi nie da, ani tym bardziej „Solidarność”.

— Robiliśmy parę minut — tłumaczy Wanda Pyzel — ale ślepią tak wywalają... Do licha z tym wszystkim. Jeden nawet śmiał się, że Wanda pracuje, bo papiera popiera. A pewnie, że popiera! Do „Solidarność” się zapisałam, żeby palcem nie wytykać, ale teraz się wypiszę. Słowo daję! W poniedziałek robię po południu, to rano pójdę i załatwię. Mam dosyć!

I tak wyglądała ta godzina w WZPB i MaJa. Była gorzka, brzoimienna w dyskusji, ale też zaowocowała refleksją i zastanowieniem.

Jeszcze przed pierwszą zaczęły pośpiesznie włączać maszyny. Gdy zawył syreny odwołujące strajk, cała cienkopięda huczała swoim normalnym rytmem

ZPW IM. NIEDZIELSKIEGO

Punktualnie o godz. 12, wraz z włączeniem sygnałów dźwiękowych oznajmujących rozpoczęcie akcji protestacyjnej, przy drzwiach wejściowych do zakładu stanęli dyżurni członkowie „Solidarność”, którzy tłumaczyć się zaczęli, nie wpuszczali w czasie trwania strajku nikogo spoza pracowników. Także dziennikarzom odmówiono prawa wstępu na teren zakładu. Z konieczności więc w relacji tej opieramy się na informacjach, jakie zostały nam udzielone już po zakończeniu strajku.

Jak nas poinformował przewodniczący KZ NSZZ „Solidarność” — Józef Kulifer, w akcji wzięli udział wszyscy bezpośrednio produkcyjni pracownicy, pierwszej zmiany, bez względu na przynależność związkową.

Nikt nikogo do niczego nie namawiał i każdy indywidualnie zdecydował o tym, czy dzisiaj strajkuje — oświadczył przewodniczący „Solidarność”.

Przewodniczący związku branżowego — Czesław Socha stwierdził, że nie ma jeszcze rozstrzygnięcia.

Uchwała o samorządzie sędziowskim

Jak informuje Rada Naczelna NSZZ Pracowników Wymiaru Sprawiedliwości

Chcieli przemycić brylanty

Sad Rejonowy w Świnoujściu rozpatrywał sprawę obywatela szwedzkiego Obergowa N., który usiłował nielegalnie wywieźć z naszego kraju 43 brylanty o łącznej wartości 285 tys. zł. Próba przemycu została udaremniona przez pracowników świnoujejskiej placówki szwedzkiego Urzędu Celniczego. Sad Rejonowy w Świnoujściu wymierzył Obergowi N. karę jednego roku pozbawienia wolności z zawieszaniem równocześnie jej wykonania na trzy lata, 300 tysięcy zł grzywny, nadto orzekł przesłanie brylantów na rzecz skarbu państwa.

Przedmiotem postępowania prokuratorskiego była również sprawa obywatela szwedzkiego Antona M., który wywieź z naszego kraju 12 brylantów o łącznej wartości 380 tys. zł. Poławiając Anton M. udomowionemu, iż brylanty stanowią od dłuższego czasu jego własność, postępowanie śledcze zakończył.

Pracownicy świnoujejskiej placówki szwedzkiego Urzędu Celniczego znaleźli podczas kontroli przy obywatelu polskim Jaku Z. 4 złote pierścienie z brylantami o łącznej wartości 278 tys. zł; natomiast przy obywatelu polskim Bogusławie N. złoty pierścień z brylantem o łącznej wartości 43 tys. zł.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

branżowców strajkowało (o ile oczywiście tacy byli), ale...

— Związek nasz nie popiera tego strajku, ale też wyraźnie się od niego nie odciął i wybór decyzji o przystąpieniu do strajku pozostawiono do swobodnego wyboru pracowników.

Bezpośrednio po zakończeniu akcji strajkowej poprosiliśmy jednego z jego uczestników, pracownika tkalni Bronistawę Andrzejczaka, o jego sąd o dzisiejszej akcji.

— Uważam, że była ona potrzebna — stwierdził. — Musimy walczyć o utrzymanie „Solidarność”, bo jakby się ona teraz rozleciała, to już nigdy by się nie odrodziła. Wszyscy zarzucają „Solidarność”, że to ona jest winna tym wszystkim strajkom. Ja mówię, że to bzdura. Weźmy tylko pod uwagę nasz zakład. Ostatnio pracownicy tylko przez trzy dni w tygodniu, i to nie dlatego, że nie chcemy. Wyczerpani zostali przez nasz zakład przyznany limit energii elektrycznej. I koniec z produkcją. Czy temu jest winna „Solidarność”?

E. W.

ZPDZ „IWONA”

Prezydium Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” przeprowadziło konsultacje z blisko 700-osobową załogą. Dotyczyła ona formy protestu. Większość opowiedziała się za strajkiem, aczkolwiek były i propozycje strajku czynnego, po-

(Dalszy ciąg na str. 4)

wiedliwości, w dniach 27-28 bm. w Lublinie odbyło się X plenarne posiedzenie tej rady. Podjęto na nim uchwałę dotyczącą funkcjonowania samorządu sędziowskiego.

Mając na uwadze konieczność instytucjonalnego zabezpieczenia niezawisłości sędziowskiej, jako jedynego z doniosłych czynników demokratyzacji życia społecznego, w uchwale podkreślono, że znaczenie i pilny charakter zmian, jakie powinny zostać dokonane w drodze nowelizacji ustawy o ustroju sądów powszechnych. Nowelizacja taka — stwierdza dokument — powinna wyprzedzać integrację sądownictwa, a także wprowadzenie w życie reformy gospodarczej.

W uchwale wyraża się dezaprobatę wobec odbiegającego od zasad przyjętych we wspomnianym porozumieniu wyboru kandydatów na stanowiska prezesów sądów wojewódzkich w okręgach: wrocławskim i lubelskim. Wyraża się w niej również zaniepokojenie wobec pojawienia się tendencji do podważenia zasady niezawisłości sędziowskiej przez wprowadzenie ich weryfikacji.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

W oświadczeniu wywodzi się z Krowa Komisji „Solidarność”, jak również inne organizacje, aby włączyć się do działań zapewniających urzędy i instytucje, że nikt pozbawiony nie może wpływać na sprawiedliwość.

V PLENUM KC PZPR

(Dokończenie ze str. 1)

Na życzenia zgłoszone z sali zaprezentowane zostały charakterystyki kandydatów. Zgodnie ze zgłoszonymi propozycjami zatwierdzono wszystkie przedstawione kandydatury 13 kierowników wydziałów KC, natomiast — jak ustalono — kierownicy wydziałów: Rolnego oraz Kultury zaproponowani zostali przez Biuro Polityczne w późniejszym terminie.

A oto nazwiska kierowników poszczególnych wydziałów KC PZPR: Kancelaria Sekretariatu KC — Andrzej Barzyński;

Wydział Organizacyjny — Kazimierz Cypryński;

Wydział Informacji — Jerzy Majka;

Wydział Kadr — gen. dyw. Tadeusz Dzikian;

Wydział Ideologiczny — Walerij Namotkiewicz;

Wydział Prasy, Radia i Telewizji — Lesław Tokarski;

Wydział Nauki i Oświaty — Eugeniusz Duraczynski;

Wydział Administracyjny — Michał Atlas;

Wydział Społeczno-Zawodowy — Stanisław Gabrielski;

Wydział Ekonomiczny — Stanisław Gębala;

Wydział Zagraniczny — Włodzisław Nator;

Wydział Ogólny — Antoni Górny;

Biurowy Sprawy Sejmowych — Edward Szymański.

Powołanym na kierowników wydziałów towarzyszym Wojciech Jaruzelski złożył gratulacje i życzenia owocnej pracy dla partii.

Przewodniczącą Komisji Skrutacyjnej Jadwigę Nowakowską poinformowała o wynikach tajnego głosowania nowych członków kierownictwa organu partii. Oddano 187 głosów ważnych. Poszczególni kandydaci uzyskali następującą liczbę głosów: Florian Siwicki — 173;

Włodzisław Mokrzyński — 173;

Marian Orzechowski — 163. Nowo wybranym Wojciech Jaruzelski złożył serdeczne gratulacje i życzenia.

W dalszym ciągu obrad Wojciech Jaruzelski poinformował Komitet Centralny o problemach związanych z najbliższym posiedzeniem Sejmu PRL.

Zabiera głos członek Biura Politycznego, sekretarz KC — Stefan Olszowski. Chciałby poinformować Komitet Centralny — powiedział — o jeszcze jednym bardzo ważnym temacie, o którym nie wspominał nasz I sekretarz, mianowicie o kwestii łączenia na okres czasowy stanowiska I sekretarza, prezesa Rady Ministrów i ministra obrony narodowej. Otóż Biuro Polityczne na dwóch kolejnych posiedzeniach w bardzo głęboki i wielostronny sposób rozpatrywało ten problem. Biuro Polityczne doszło do wniosku, iż w aktualnej sytuacji politycznej i społeczno-gospodarczej kraju, kiedy być może oczekują nas w okresie najbliższych tygodni czy miesięcy jeszcze rozmaite komplikacje, nie wynika z woli czy z polityki naszej partii, ale z działalności przeciwników, iż w tej sytuacji byłoby szkodliwe, aby stanowiska I sekretarza,

prezesa Rady Ministrów i ministra obrony narodowej połączyć w jednym ręku.

Taka praktyka jest stosowana przez wiele partii rządzących, zwłaszcza w trudnych okresach ich krajów — przywódcę partii wysuwa się również na czołowe stanowiska rządowe. W naszej sytuacji połączenie tych układów, partyjno-politycznego, polityczno-państwowego i polityczno-militarnego ma szczególne uzasadnienie.

Towarzysz Jaruzelski — kontynuował St. Olszowski — podchodził do tej sprawy z całym szeregami wątpliwości, podnosił je. Jedynolite stanowisko Biura Politycznego w jakimś stopniu zobowiązało go do przyjęcia takiego właśnie stanowiska. Podkreślone zostało, i taka wola została wyrażona przez I sekretarza w czasie posiedzenia, iż takie łączenie stanowisk jest pożyteczne dla sytuacji i mieć będzie oczywiście charakter czasowy.

Chciałbym powiedzieć, iż w tej trudnej misji my wszyscy członkowie Biura Politycznego, sekretarze Komitetu Centralnego, bierzemy się starali okazać I sekretarzowi i przy tym łączeniu stanowisk, jak i w każdej innej sytuacji naszą maksymalną pomoc.

Komitet Centralny przyjął tę informację do aprobowanej wiadomości. Gorące oklaski były wyrazem stanowiska członków KC. O głos prosił jeszcze członek KC, starszy mistrz produkcji w ZNTK w Poznaniu Hieronim Andrzejewski. Będę — powiedział — wyraził się. Komitet Centralny stwierdza, że tak samo jak na Biuro Polityczne tow. Jaruzelski może liczyć na cały Komitet Centralny, na naszą pomoc. Jestem wyrażam mi się wyraziłem wszystkich tutaj.

Wojciech Jaruzelski dziękując za zaufanie po raz kolejny okazane. Mówi o ogromnym ciężarze tego zaufania, moralnym i również fizycznym. Jeśli jest taka wola i taka jest potrzeba — powiedział — to rzeczywiście na okres przejściowy to zadanie muszę podjąć. Dziękuję towarzyszyom za gotowość okazania pomocy. Bardzo na to liczę. Wszystkim nam jest potrzebny wspólny, jednolity, zorganizowany wysiłek.

Z najwyższą uwagą uczestnicy obrad wysłuchali wstępnej informacji kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — Kazimierza Cypryńskiego o przebiegu proklamowanej przez NSZZ „Solidarność” akcji strajkowej 28 bm. między godziną 12 a 13. Według wstępnych ocen, które zostały przedstawione na podstawie danych z 45 województw (z kilku regionów informacji jeszcze nie skompletowano) na pierwszy zmiane na ok. 7 mln zatrudnionych, strajkowało ok. 2 mln osób.

K. Cypryński zaprezentował dane procentowe z poszczególnych województw, z których wynikało, że w niektórych przerwał pracę znikomy procent zatrudnionych. Środa stanowiła ilustrację upadku planowanego na ten dzień idea strajku powszechnego.

Na zakończenie obrad jeszcze

prezesa Rady Ministrów i ministra obrony narodowej połączyć w jednym ręku.

Taka praktyka jest stosowana przez wiele partii rządzących, zwłaszcza w trudnych okresach ich krajów — przywódcę partii wysuwa się również na czołowe stanowiska rządowe. W naszej sytuacji połączenie tych układów, partyjno-politycznego, polityczno-państwowego i polityczno-militarnego ma szczególne uzasadnienie.

Towarzysz Jaruzelski — kontynuował St. Olszowski — podchodził do tej sprawy z całym szeregami wątpliwości, podnosił je. Jedynolite stanowisko Biura Politycznego w jakimś stopniu zobowiązało go do przyjęcia takiego właśnie stanowiska. Podkreślone zostało, i taka wola została wyrażona przez I sekretarza w czasie posiedzenia, iż takie łączenie stanowisk jest pożyteczne dla sytuacji i mieć będzie oczywiście charakter czasowy.

Chciałbym powiedzieć, iż w tej trudnej misji my wszyscy członkowie Biura Politycznego, sekretarze Komitetu Centralnego, bierzemy się starali okazać I sekretarzowi i przy tym łączeniu stanowisk, jak i w każdej innej sytuacji naszą maksymalną pomoc.

Komitet Centralny przyjął tę informację do aprobowanej wiadomości. Gorące oklaski były wyrazem stanowiska członków KC. O głos prosił jeszcze członek KC, starszy mistrz produkcji w ZNTK w Poznaniu Hieronim Andrzejewski. Będę — powiedział — wyraził się. Komitet Centralny stwierdza, że tak samo jak na Biuro Polityczne tow. Jaruzelski może liczyć na cały Komitet Centralny, na naszą pomoc. Jestem wyrażam mi się wyraziłem wszystkich tutaj.

Wojciech Jaruzelski dziękując za zaufanie po raz kolejny okazane. Mówi o ogromnym ciężarze tego zaufania, moralnym i również fizycznym. Jeśli jest taka wola i taka jest potrzeba — powiedział — to rzeczywiście na okres przejściowy to zadanie muszę podjąć. Dziękuję towarzyszyom za gotowość okazania pomocy. Bardzo na to liczę. Wszystkim nam jest potrzebny wspólny, jednolity, zorganizowany wysiłek.

Z najwyższą uwagą uczestnicy obrad wysłuchali wstępnej informacji kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — Kazimierza Cypryńskiego o przebiegu proklamowanej przez NSZZ „Solidarność” akcji strajkowej 28 bm. między godziną 12 a 13. Według wstępnych ocen, które zostały przedstawione na podstawie danych z 45 województw (z kilku regionów informacji jeszcze nie skompletowano) na pierwszy zmiane na ok. 7 mln zatrudnionych, strajkowało ok. 2 mln osób.

K. Cypryński zaprezentował dane procentowe z poszczególnych województw, z których wynikało, że w niektórych przerwał pracę znikomy procent zatrudnionych. Środa stanowiła ilustrację upadku planowanego na ten dzień idea strajku powszechnego.

Na zakończenie obrad jeszcze

prezesa Rady Ministrów i ministra obrony narodowej połączyć w jednym ręku.

Taka praktyka jest stosowana przez wiele partii rządzących, zwłaszcza w trudnych okresach ich krajów — przywódcę partii wysuwa się również na czołowe stanowiska rządowe. W naszej sytuacji połączenie tych układów, partyjno-politycznego, polityczno-państwowego i polityczno-militarnego ma szczególne uzasadnienie.

Towarzysz Jaruzelski — kontynuował St. Olszowski — podchodził do tej sprawy z całym szeregami wątpliwości, podnosił je. Jedynolite stanowisko Biura Politycznego w jakimś stopniu zobowiązało go do przyjęcia takiego właśnie stanowiska. Podkreślone zostało, i taka wola została wyrażona przez I sekretarza w czasie posiedzenia, iż takie łączenie stanowisk jest pożyteczne dla sytuacji i mieć będzie oczywiście charakter czasowy.

Chciałbym powiedzieć, iż w tej trudnej misji my wszyscy członkowie Biura Politycznego, sekretarze Komitetu Centralnego, bierzemy się starali okazać I sekretarzowi i przy tym łączeniu stanowisk, jak i w każdej innej sytuacji naszą maksymalną pomoc.

Komitet Centralny przyjął tę informację do aprobowanej wiadomości. Gorące oklaski były wyrazem stanowiska członków KC. O głos prosił jeszcze członek KC, starszy mistrz produkcji w ZNTK w Poznaniu Hieronim Andrzejewski. Będę — powiedział — wyraził się. Komitet Centralny stwierdza, że tak samo jak na Biuro Polityczne tow. Jaruzelski może liczyć na cały Komitet Centralny, na naszą pomoc. Jestem wyrażam mi się wyraziłem wszystkich tutaj.

Wojciech Jaruzelski dziękując za zaufanie po raz kolejny okazane. Mówi o ogromnym ciężarze tego zaufania, moralnym i również fizycznym. Jeśli jest taka wola i taka jest potrzeba — powiedział — to rzeczywiście na okres przejściowy to zadanie muszę podjąć. Dziękuję towarzyszyom za gotowość okazania pomocy. Bardzo na to liczę. Wszystkim nam jest potrzebny wspólny, jednolity, zorganizowany wysiłek.

Z najwyższą uwagą uczestnicy obrad wysłuchali wstępnej informacji kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — Kazimierza Cypryńskiego o przebiegu proklamowanej przez NSZZ „Solidarność” akcji strajkowej 28 bm. między godziną 12 a 13. Według wstępnych ocen, które zostały przedstawione na podstawie danych z 45 województw (z kilku regionów informacji jeszcze nie skompletowano) na pierwszy zmiane na ok. 7 mln zatrudnionych, strajkowało ok. 2 mln osób.

K. Cypryński zaprezentował dane procentowe z poszczególnych województw, z których wynikało, że w niektórych przerwał pracę znikomy procent zatrudnionych. Środa stanowiła ilustrację upadku planowanego na ten dzień idea strajku powszechnego.

Na zakończenie obrad jeszcze

prezesa Rady Ministrów i ministra obrony narodowej połączyć w jednym ręku.

Taka praktyka jest stosowana przez wiele partii rządzących, zwłaszcza w trudnych okresach ich krajów — przywódcę partii wysuwa się również na czołowe stanowiska rządowe. W naszej sytuacji połączenie tych układów, partyjno-politycznego, polityczno-państwowego i polityczno-militarnego ma szczególne uzasadnienie.

Towarzysz Jaruzelski — kontynuował St. Olszowski — podchodził do tej sprawy z całym szeregami wątpliwości, podnosił je. Jedynolite stanowisko Biura Politycznego w jakimś stopniu zobowiązało go do przyjęcia takiego właśnie stanowiska. Podkreślone zostało, i taka wola została wyrażona przez I sekretarza w czasie posiedzenia, iż takie łączenie stanowisk jest pożyteczne dla sytuacji i mieć będzie oczywiście charakter czasowy.

Chciałbym powiedzieć, iż w tej trudnej misji my wszyscy członkowie Biura Politycznego, sekretarze Komitetu Centralnego, bierzemy się starali okazać I sekretarzowi i przy tym łączeniu stanowisk, jak i w każdej innej sytuacji naszą maksymalną pomoc.

Komitet Centralny przyjął tę informację do aprobowanej wiadomości. Gorące oklaski były wyrazem stanowiska członków KC. O głos prosił jeszcze członek KC, starszy mistrz produkcji w ZNTK w Poznaniu Hieronim Andrzejewski. Będę — powiedział — wyraził się. Komitet Centralny stwierdza, że tak samo jak na Biuro Polityczne tow. Jaruzelski może liczyć na cały Komitet Centralny, na naszą pomoc. Jestem wyrażam mi się wyraziłem wszystkich tutaj.

Wojciech Jaruzelski dziękując za zaufanie po raz kolejny okazane. Mówi o ogromnym ciężarze tego zaufania, moralnym i również fizycznym. Jeśli jest taka wola i taka jest potrzeba — powiedział — to rzeczywiście na okres przejściowy to zadanie muszę podjąć. Dziękuję towarzyszyom za gotowość okazania pomocy. Bardzo na to liczę. Wszystkim nam jest potrzebny wspólny, jednolity, zorganizowany wysiłek.

Z najwyższą uwagą uczestnicy obrad wysłuchali wstępnej informacji kierownika Wydziału Organizacyjnego KC — Kazimierza Cypryńskiego o przebiegu proklamowanej przez NSZZ „Solidarność” akcji strajkowej 28 bm. między godziną 12 a 13. Według wstępnych ocen, które zostały przedstawione na podstawie danych z 45 województw (z kilku regionów informacji jeszcze nie skompletowano) na pierwszy zmiane na ok. 7 mln zatrudnionych, strajkowało ok. 2 mln osób.

K. Cypryński zaprezentował dane procentowe z poszczególnych województw, z których wynikało, że w niektórych przerwał pracę znikomy procent zatrudnionych. Środa stanowiła ilustrację upadku planowanego na ten dzień idea strajku powszechnego.

Na zakończenie obrad jeszcze

prezesa Rady Ministrów i ministra obrony narodowej połączyć w jednym ręku.

Taka praktyka jest stosowana przez wiele partii rządzących, zwłaszcza w trudnych okresach ich krajów — przywódcę partii wysuwa się również na czołowe stanowiska rządowe. W naszej sytuacji połączenie tych układów, partyjno-politycznego, polityczno-państwowego i polityczno-militarnego ma szczególne uzasadnienie.

Towarzysz Jaruzelski — kontynuował St. Olszowski — podchodził do tej sprawy z całym szeregami wątpliwości, podnosił je. Jedynolite stanowisko Biura Politycznego w jakimś stopniu zobowiązało go do przyjęcia takiego właśnie stanowiska. Podkreślone zostało, i taka wola została wyrażona przez I sekretarza w czasie posiedzenia, iż takie łączenie stanowisk jest pożyteczne dla sytuacji i mieć będzie oczywiście charakter czasowy.

Chciałbym powiedzieć, iż w tej trudnej misji my wszyscy członkowie Biura Politycznego, sekretarze Komitetu Centralnego, bierzemy się starali okazać I sekretarzowi i przy tym łączeniu stanowisk, jak i w każdej innej sytuacji naszą maksymalną pomoc.

Komitet Centralny przyjął tę informację do aprobowanej wiadomości. Gorące oklaski były wyrazem stanowiska członków KC. O głos prosił jeszcze członek KC, starszy mistrz produkcji w ZNTK w Poznaniu Hieronim Andrzejewski. Będę — powiedział — wyraził się. Komitet Centralny stwierdza, że tak samo jak na Biuro Polityczne tow. Jaruzelski może liczyć na cały Komitet Centralny, na naszą pomoc. Jestem wyrażam mi się wyraziłem wszystkich tutaj.

Wojciech Jaruzelski dziękując za zaufanie po raz kolejny okazane. Mówi o ogromnym ciężarze tego zaufania, moralnym i również fizycznym. Jeśli jest taka wola i taka jest potrzeba — powiedział — to rzeczywiście na okres przejściowy to zadanie muszę podjąć. Dziękuję towarzyszyom za gotowość okazania pomocy. Bardzo na to liczę. Wszystkim nam jest potrzebny wspólny, jednolity, zorganizowany wysiłek.

Strajkowe relacje reporterów „DŁ”

(Dokończenie ze str. 2)

przez pracę. Wspólnie z kierownictwem wystosowano apel o nieprzerwanie pracy przez barwiarzy, a także personel obsługujący stabilizatory, których wyłączenie na godzinę spowodowałoby w konsekwencji do postoju 2,5-godzinnego. Ogłoszono, że nie będzie wyłączenia prądu. Kto chce pracować — ten może. Zgodnie jednak z ustaleniami, na okres godziny załoga przerwała pracę.

Przerwała, lecz nie oznacza to, że nie robiła nic. Sprawdzano maszyny, do kierownika zakładu przychodziły pracownicy z wiadomościami o braku, rozmawiano, dyskutowano. Ponieważ jednak o godz. 13 pierwsza zmiana (strajkująca) skończyła swój dzień pracy, już o godz. 12, z chwilą rozpoczęcia strajku, wiedzieliśmy, że zmianaowa (4.600 wyrobów dziennie) skończono o 200 sztuk. Już to świadczy o stosunku kobiet „Iwony” do spraw rynku, jego zaopatrzenia.

Strajkujące kobiety kierowały swój protest przeciw ziemi zaopatrzeniu rynku przede wszystkim w artykuły żywnościowe, ale także przemysłowe, w tym w buty. Ujawniała się jednak i świadomość strat, jakie strajk przyniesie w skali kraju. Przedstawiciel samorządu — jednocześnie członek „Solidarności” — panowie Narożny i Jakowicki, nie kwestionując zasadności strajku, upatrują korzeni zła w wadliwym systemie informacji, w pogłębiającej się luki między władzą a społeczeństwem.

Nawet dobre inicjatywy rządu są po drodze topione, gina... Ludzie czestokroć o tym nie wiedzą. Szczerze pośrednie, zarówno zarządzania jak i administracji gospodarczej, wykazują indolencję i brak inicjatywy. Wszelko skupia się na działaniach szczebla podstawowego. Załoga jest niezadowolona z wielu spraw i strajk jest tego efektem.

(Z. Ch.)

ZPW IM. BARLICKIEGO

Dyrekcja nie miała nic przeciwko mojemu pobytowi w fabryce, lecz wyłącznie w lokalach dyrekcyj, albowiem przedwcześnie na zabranie wszystkich czynników spo-

Nie dopuścić do kryzysu w ogrodnictwie

Warzyw, owoców i kwiatów na razie nie brakuje. Jest to jedyna grupa towarów, których produkcja, co prawda z trudnościami i kłopotami, ale nadąża za popytem. Braki na rynku miesnym oraz nabalowym powodują znaczne zastrzeżenia naszych apetytów na wszelką zieloninę i owoce. Luki w zaopatrzeniu w artykuły przemysłowe objawiają się też w postaci większego zainteresowania kwiatami jako praktycznie jedyną formą upominku czy prezentu.

A tymczasem ogrodnicy i to zarówno przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie jak i indywidualni hodowcy, mówią brutalnie robia boki. Brakuje węgla, środków ochrony roślin, nawozów. Według wstępnych szacunków zabezpieczonych jest tylko około 50 proc. potrzeb węglowych i około 30-40 proc. na odcinku środków ochrony roślin. Podjęte w ostatnim roku decyzje władz prowadzić mogą, według ocen samych ogrodników, do likwidacji szeregu gospodarstw w roku przyszłym, odpływu z branży wyspecjalizowanej kadry, zniszczenia tzw. materiału roślinnego, a tym samym do deficytu warzyw, owoców i kwiatów.

Problem ogrodnictwa w aktualnej kryzysowej sytuacji kraju poświadcza była wczorajsza ogólnopolska narada praktyków i naukowców, specjalistów od warzywnictwa, sadownictwa, kwaciarstwa, zorganizowana przez Wojewódzkie Spółdzielnie Ogrodnictwa-Pszczelarstwa w Łodzi oraz Wojewódzkie Związki Ogrodników. Jak nie wykorzystać w tym zakresie potrzebnych dewiz jest ogrodnictwo niech świadczy fakt, że węgla przekazywany hodowcom kwiatów daje po wysłuchaniu pachnącego towaru za granicę 4-krotnie wyższą kwotę, od wartości uzyskiwanej za węgla w czystej postaci. Za jeden goździk płać nam na Zachodzie około 30 centów, gdy do jego wyprodukowania potrzeba w skali roku jednego kilograma miazgi węglowej wartości 30 groszy. Rynek zbytu zarówno na kwiaty jak owoce i warzywa są praktycznie nieograniczone, i to zarówno krajów socjalistycznych jak i kapitalistycznych. Lokata zarówno niedzieli jak i surowców w tym węgla w ogrodnictwie jest w zasadzie inwestycją pewną. Jeżeli nie chcemy już myśleć o własnym żołądzie dbamy chociaż o kieszeń, która przy niewielkich nakładach i zabezpieczeniu niezbędnych surowców i materiałów, może zostać napełniona dewizami.

Z.Ch.

lecznych postanowiono, że w działach produkcyjnych nie znajdzie się nikt obcy, niezwiązany z produkcją.

Przewodniczący KZ „Solidarności” poinformował mnie, że telewizja, radio i prasa w godzinie strajkowej nie zostaną na teren zakładu wpuszczone. Nie mają w stosunku do „DŁ” zastrzeżeń wynikających z własnych przykrych doświadczeń, niemniej tak postanowili. O ich strajku informować będzie prasa związkowa. Odmowa była uprzejma, ale stanowcza.

(p)

ULICE I SKLEPY

Tuż przed godz. 12 reporterzy „DŁ” wyruszyli na ulice Łodzi. Chcieliśmy zobaczyć, w jakim stopniu godzinny strajk ostrzegawczy ogłoszony przez NSZZ „Solidarność” zakłócił rytm życia miasta.

Czy zakłócił? Na ul. Piotrkowskiej, jak zwykle, przed wieloma sklepami i kioskami „Ruchu” spore kolejki. Akurat trwały dostawy do sklepów poszukiwanych kosmetyków. Sklepy, placówki usługowe i lokale gastronomiczne pracowały normalnie. Zamknięte były te księgarnie „Domu Książki”, w których przeważali członkowie „Solidarności” oraz niektóre sklepy branżowe. Przerwy, mimo napisu o strajku na drzwiach, pracownicy wykonywali np. personel „Pegaza”, do którego akurat przywieziono nowe książki. Na frontonie „Centralu” duży napis: „Załoga pracując solidaryzując się ze strajkującymi”. Zamknięte też były bar i kawiarnia „Grand Hotel”. Również przez godzinę nie była czynna pijalnia piwa „Pod kuflem”.

Punktualnie w samo południe stanęła komunikacja miejska. Większość tramwajów i autobusów zdążyła zjechać na krańcówki, tylko nieliczne tramwaje stały na wydzielonych torowiskach. Były to jednak i wyjątki. O godz. 12.33 zauważyliśmy przepelniony autobus linii „A”, skręcający z ul. Piotrkowskiej w al. Mickiewicza. W tej sytuacji ogromne powodzenie miały taksówki.

Tym razem niewiele wywieziono flag narodowych. Były one tylko na dużych zakładach pracy, bankach (które nie pracowały) PZU, budynkach wyższych uczelni, kinach.

W wielu miejscach, głównie w al. Kościuszki, pojawiły się plakaty strajkowe. W centrum miasta udekorowany był Zakład Stęci Ciepłej; w oknach rozlepiono biuletyny „Solidarności” i okolicznościowe hasła. Przy wejściu do niektórych instytucji zauważyliśmy warty strajkowe.

Punktualnie o godz. 13 syreny obwieszczyły zakończenie strajku. Ryszard komunikacja, zdemontowano flagi, a grupy ludzi czekających na tramwaje i autobusy mogły z nich wreszcie skorzystać.

(ms, j. kr., sk)

PIOTRKOWSKIE

W stolicy województwa wczorajszy dzień zaczął się jak inne, w każdym razie poza zakładami pracy w atmosferze nie wyczuwano się niczego szczególnego. Gdy cho- dzi zaś o zakłady... Jeden z nich, hute „Hortensje”, odwiedziłyśmy na dwie godziny przed planowaną akcją strajkową. W siedzibie KZ „Solidarności” odmówiono nam rozmowy na jakikolwiek temat, uzasadniając odmowę zupełnym brakiem zaufania do dziennikarzy. Nie odmówił natomiast krótkiej rozmowy przewodniczący Rady Zakładowej NSZZ Prac. Przem. Chemicznego, Papierniczego, Szkłarskiego i Ceramicznego — Andrzej Opala. Pokazał oświadczenie rady z poprzedniego dnia, w którym stwierdza się m. in., że „nie ma podstaw do poparcia strajku”; powiedział równocześnie, iż nikogo nie będzie nakłaniał ani do strajku, ani do pracy między 12 a 13 o godz. 12 zawył syreny. Strajk stał się faktem. Z ulic zniknęły autobusy komunikacji miejskiej, ale poza tym i teraz nie było wskazywało na to, że dzieje się coś szczególnego. Normalnie funkcjonował handel, normalnie odbywały się dostawy do sklepów, także sklepów przemysłowych (właśnie między 12 a 13 wyładowywano samochody przed sklepem ze sprzętem elektrycznym na ul. Bieruta). Strajk jednak w zakładach przemysłowych i wielu instytucjach trwał.

Według relacji, jakie zebraliśmy już po godz. 13, przebiegał on w zasadzie spokojnie. Odnosił jednak wrażenie, iż w Piotrkowskiej „Vitronie” przedłużono go do dwóch godzin, ponieważ dyrektor zakładu nie pozwolił „Solidarności” korzystać w czasie strajku z radiowęzła zakładowego. W fabryce tej w ostatniej chwili przyłączyli się do strajku członkowie związków branżowych. Z informacji, jakie napłynęły do KZ PZPR, wynika też, że o godz. 12 z tomaszowskiego „Wistom” nie wypuszczono kilkudziesięciu osób, które zakończyły już pracę. Informacji tej nie potwierdził sekretarz biura informacji prasowej Zarządu Regionalnego „Solidarności” w Piotrkowie — Jacek Brzda. Rozbieżne w niektórych wypadkach były też dane o liczbie uczestników strajku, nie są to jednak rozbieżności istotne i mogą wynikać przede wszystkim z faktu, iż dane zbierane były „na gorąco”. Oba źródła mówią o uczestnictwie w strajku od kilkudziesięciu do stu procent załóg poszczególnych zakładów, był to więc praktycznie strajk powszechny.

W niektórych wypadkach członkowie „Solidarności” nie przerywali pracy, w widocznym jednak sposób solidaryzując się z akcją strajkową. W Tomaszowie np. ca-

ły czas funkcjonowała komunikacja miejska, aby — jak powiedział J. Brzda — nie utrudniać i tak trudnego życia mieszkańców. W woj. piotrkowskim zawieszona została gotowość strajkowa, co jest wyrazem poparcia dla ostatnich decyzji KZ NSZZ „Solidarność” i podporządkowania się im. (brz)

SIERADZKIE

Z akcji protestacyjnej w tym województwie — jak nas poinformował Marian Pertkiewicz z ZR „Solidarność” Ziemi Sieradzkiej — wyłączone zostały jedynie placówki służby zdrowia, handel oraz te służby komunalne, od których zależały normalne funkcjonowanie miasta (np. ciepłownictwo). Strajkowały zakłady komunikacji miejskiej.

W największym zakładzie Sieradza — „Sirze” strajk został skierowany do 30 minut. Akcję protestacyjną poparty tam związek branżowy oraz... KZ PZPR, którego I sekretarz Józef Przeor odmówił na ten temat wszelkich komentarzy. Uniemożliwiono nam także kontakt z załogą „Siry”, która do strajku przystąpiła prawie w całości. Strajkowała cała niemal załoga sieradzkiego „Chemiteksu”. Nie pracowała również cała załoga MZK oraz znaczna część pracowników Oddziału PKS.

W Zdunskiej Woli, gdzie działa Delegatura ZR Ziemi Łódzkiej, sytuacja wyglądała podobnie. Według informacji KM PZPR w Zdunskiej Woli, nie popierała akcji protestacyjnej załoga „Izolacji”. Bez przerwy pracowano też w Zakładzie Robót Komunalnych oraz Sp-zi „Zdunka”.

Z Wielunia poinformowano, że strajk objął tam wszystkie większe zakłady pracy. Dwie trzecie załogi strajkowały w ZUGIL, prawie połowa w WBP, trzy czwarte w Oddziale PKS i 280 w „Budomaszu” (ogółem pracuje tu 900 osób).

Od rana napięta była sytuacja w Działoszynie, gdzie załoga cementowni, kierując się potrzebami kraju, postanowiła zaprzestować jedynie przez włożenie opasek, wywieszenie flag i fabryczne syreny. I tak się też stało. Niezadowolone załogi wywołały jednak fakt błędnie wiadomości we wczorajszym DTV. Z informacji przewodniczącego „Solidarności” w cementowni — Andrzeja Kachlika wynika, że jeśli dziś nie nastąpi oficjalne sprostowanie załoga kombinatu z-

dnem 30 listopada rozpocznie strajk protestacyjny.

Ogółem w województwie — o czym z kolei dowiedzieliśmy się od rzecznika prasowego wojewody — wczoraj nie pracowało ok. 11 tys. zatrudnionych w 50 większych zakładach. Strajki przebiegały spokojnie i nigdzie nie doszło do poważniejszych incydentów.

(P.W.)

SKIERNIEWICKIE

W ciągu strajkowej godziny normalnie pracował handel, kioski „Ruchu” przyjmowały dostawy, czynny był urząd pocztowo-telekomunikacyjny. Według uzyskanych przez nas informacji, jak zwykle kursowała komunikacja miejska. O tym jednak trudno nam się było przekonać naocznie; skierniewickie autobusy w godzinach południowych zawsze jeżdżą tak rzadko, że się ich prawie nie zauważa.

Inaczej wyglądała sytuacja w przemyśle. Jak nas poinformował rzecznik prasowy wojewody — Andrzej Zwierchowski, niemal w całości strajkowały załogi największych skierniewickich zakładów pracy. Po bliższych informacjach udaliśmy się do Zarządu Oddziału NSZZ „Solidarność” w Skierniewicach. Niestety, odmówiono nam ich, motywując to niewrażeniem zgody na rozmowy z dziennikarzami przez komisję zakładową.

Indagowani na temat strajku mieszkający Skierniewice wyrazili różne opinie.

— Miotają mna — powiedział nam młody pracownik „Polferu” — mieszane uczucia. Nie potrafię zająć jednoznacznego stanowiska. Przyszłość widzę jednak w zdecydowanie ciemnych barwach.

Spotkany w Urzędzie Wojewódzkim rolnik z Godzianowa nie miał wątpliwości: — Od tego chleba i młosa nie możemy żyć — skwitował „okołowy protest”.

— Ja już nie wiem — powiedział nam pielęgniarz ze skierniewickiego szpitala — kto właściwie ma rację. Zresztą, boję się że jest to już wszystko jedno. Gdy dojdzie do bójk, to dla porządkowanego nie jest najistotniejsze kto zezalał...

Rytm pracy zakładowy został we wszystkich miejscowościach woj. skierniewickiego. Według danych jakie napłynęły do UW, m. in. wstrzymał produkcję łowiński „Syntex”, stanęła w tym mieście komunikacja miejska, zatrzymane

Dlatego też tą drogą komunikuję, że wyprowadzając się z Katowic liczyliśmy i nadal liczymy na spójdzicie mieszkanie. Mamy zresztą na nie pełny niezbędny wkład, od let zgrupowania na księżecze. Oświadczyliśmy i czynimy to teraz publicznie, że gdy tylko znajdzie się spójdzicie gotowa dokonacie dla nas takowego przydziału, bezwzględnie opuścimy lokal udestępniony nam w zamian katowickiego, na ten nieunikniony przecież i jak okazuje się dręczący okres przejściowy”.

(—) ZDZISŁAW I JOLANTA GRUDNIEWIE

List od Zdzisława Grudnia

Niedawno za „Życiem Warszawy” opublikowaliśmy artykuł pt. „Chata”. We wczorajszym „Zwiciu” ukazał się, nawiązujący m. in. do tej publikacji list, który przytaczamy w całości.

„Znane są nam opinie i emocje, jakie pojawiły się po opublikowaniu przez prasę faktu naszego zamieszkania w Warszawie. Doświadczamy tego zresztą bezpośrednio, przez nachodzenie i nagabywanie zupełnie obcych osób. Nie przekonywują żadne legalno-prawne, a także najbardziej osobiste, ludzkie argumenty. Jesteśmy beznadni, bezbroni i zrezygnowani. Jestem też po dwóch zawałach serca.

placa nauczycieli nie powinna być niższa od średniej płacy pracowników inżynieryjno-technicznych w przemyśle, zamiast nie może być niższa. Wszystkich nauczycieli — i nie tylko — oburzył szczególnie fakt, że w rządowej wersji Karty nie przewiduje się w ogóle żadnego (proponowano 25 proc.) dodatku do emerytury za pracę w tajnym nauczaniu. A są to najmniejsza emerytura — ludzi często samotnych, żyjących w trudnych warunkach, a także dla oświaty narodowej zasłużonych. Jest w tej wersji rządowej duża ilość tzw. delegacji dających resortowi możliwość wydawania szczegółowych przepisów uzupełniających niektóre ogólne postanowienia Karty. To zrozumiałe, ale nigdzie nie pokażono się o jakieś potrzebne zastrzeżenie, że uzupełnienia te winny być wprowadzone W KONSULTACJI ZE ZWIĄZKAMI NAUCZYCIELSKIMI.

Po wypowiedzi swojego prezesa, nauczyciele dołożyli jeszcze wiele uwagi pod adresem przekazanego do Sejmu projektu Karty, przypominając, że nauczyciele oczekują od resortu oświaty (m. in. zakończenia prac nad statusem prawnym

słaganową rangę zawodu nauczycielskiego”.

Ktoś inny cytował kolejną „złotą myśl” jednego z ministrów oświaty o tym, że „szkoła, która uczy na trzy zmiany, nie jest szkołą. To poczekalnia dworcowa”. Padły przykłady bezsensownych przepisów i zarządzeń, w efekcie których np. sprzątaczką szkolną zarabia nieraz i 160 proc. mniej niż jej koleżanka po fachu w przemyśle, a ze szkół odchodzą ludzie, którzy mają ambicję żyć na miarę swoich potrzeb, lecz w nauczycielstwie nie mogą tych ambicji zaspokoić.

„Przed wojną, jak chłok posyłał do szkół swego syna, to po to, by go wykształcić m. in. na nauczyciela, bo był to zawód, który się liczył w oczach społeczeństwa. A dzisiaj — popytajmy ludzi co się stało z rangą, z prestiżem tego zawodu”.

„Jak nas dręczy, jak irytuje to krzywdzące nierówność, teraz wypowiedziane przekonanie, że „nauczycielki mają najkrótszy wymiar godzin pracy, więc spokojnie mogą sobie wystawać w kolejkach”... Jak mało społeczeństwo wie o prawdziwym wymiarze zajęć i obowiązków nauczycielskich, na który nie składa się przecież tylko same godziny lekcyjne.

„Nie zna w pełni nauczycielskich kłopotów kto nie pracował w szkole wieloletniej, gdzie nie starac się lecz walcząc trzeba praktycznie o wszystko: o remont dżurawego dachu, o transport dla dzieci, o węgiel, o woźną, o kredę... Idzie zima. Chodzą do domu do domu prosząc o pomoc przy paleniu w kłach. Ale za 4 złote dziennie od pieca, bo tyle mogą dać, nikt się na taką robotę godzinie nie chce”.

O! samo życie... Więcej narzeka sobie i postom dyrektor jednej ze szkół: „Do mnie przychodzi woźna, która odchodzi na emeryturę. Ile dostanę — proszę pana — na pogrzeb? Jedną pensję — mówię. A ona? To dlaczego sprzątaczkę z fabryki, co i tak mała dużo więcej niż ja, wezmą potrójną wypłatę? Nie wiem — odpowiadam — i „pocieszam” ją, że

Mógłbym tak cytować wiele, ale i sami nauczyciele także potrafili celnie cytować to, co trzeba. O to przytoczona posłom (za czerwcowym „Głosem Nauczycielskim”) wypowiedź ministra oświaty Faraona nt. resortowo-związkowego projektu Karty zacytowała „Dotrzymamy słowa”.

„Tym razem muszę powiedzieć, że zrobione to jest bardzo dobrze. Tam jest powiedziane expressis verbis wszystko, oni nie ukrywają tej miszery nauczyciela. Chcieliśmy ustalić konkretne, rzeczowe etapy wyjścia z tej sytuacji. Przed przyjęciem na Zjazd (mowa o Zjeździe ZNP — przyp. Z. S.), bo wiedzieliśmy pod jaki pretekst przychodzi, rozmawiałem z kierownikiem Wydziału Nauki i Oświaty KZ PZPR tow. Duraczynskim, z wicepremierem Rakowskim. Wszyscy potwierdzili w tych rozmowach, że te deklaracje świadczeń socjalnych od 1 września, które zostały złożone, będą zrealizowane”.

Potem, jak wiadomo, terminy przepadały jeden po drugim, mnożyły się przeszkody w rządowej debacie nad projektem Karty, trwały batalie ministrów, rosła nauczycielska niecierpliwość, która zaogniła szczególnie przekazanie do Sejmu projektu Karty z nie uzgodnionymi ze środowiskiem zmianami. A przecież mino to w swojej wypowiedzi w Belwedrze z okazji Dnia Nauczyciela minister oświaty potrafił powiedzieć m. in.: „W mojej ocenie napięcie wokół Karty Nauczyciela jest nie uzasadnione.

Cóż, minister ma prawo... Ale wbrew tej ocenie na łódzkich spotkaniach nauczycielsko-poselskich żal i gorzcy wylewały się z ludzi potokiem słów. Czy chociaż część z nich zapadnie komu trzeba w pamięć? Czy zabrzmią tak mocno jak należy z trybunu sejmowej?

Po tych spotkaniach sadzę — nie ja jeden, na szczęście, — że posłowie potrafia jednak zbudować trwały most między nauczycielską nadzieją i rozpaczą... Tymczasowa kłódka czy oszczędnościowe, awaryjne pomosty nie wchodzą już raczej w rachubę.

K. Bednarski wiceprzewodniczącym ZR

36-letni ślusarz z Zakładów „Ponar-Jotes”, KAZIMIERZ BEDNARSKI, wybrany został wiceprzewodniczącym Zarządu Regionalnego NSZZ „Solidarność” Ziemi Łódzkiej. Wybory na to stanowisko zostały przeprowadzone w związku z przejęciem dotychczasowego wiceprzewodniczącego ZR, Grzegorz Falki, do pracy w Prezydium Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” w Gdańsku.

K. Bednarski pełnił funkcję członka Prezydium ZR. Nadal będzie się zajmował takimi sprawami, jak ochrona pracy, zagadnienia socjalne oraz opieka społeczna.

(kt)

JAK W KALEJDOSKOPIE

A jednak Pomorzanie pojedzie!

Trudno nam jest nadążyć za przeciwnymi decyzjami różnych dyrekcyj Polskich Kolei Państwowych. Jeszcze we wtorek zapewniano nas, iż CDDKP w Warszawie stanowczo sprzeciwiła się, by w okresie Święta Zmarłych zezwolić na kursowanie pociągów pośpiesznego „Pomorzanie” relacji Łódź Kaliska — Gdynia. Okresowy powrót tego pociągu na trasę zapowiadał zresztą rozkład jazdy PKP. Okazuje się, że wczoraj warszawska dyrekcja zmieniła zdanie, po wielu interwencjach władz kolejowych z Gdańska, które odpowiadają za kursowanie tego pociągu.

Ostatecznie pociąg pośpieszny „Pomorzanie” odjeżdżający o godz. 14.42 z Łódzi Kaliskiej do Gdyni będzie kursował w dniach od 30 października do 2 listopada włącznie. Zakupione wcześniej bilety z miejscówkami są oczywiście ważne. Miejsny nadzieję, iż jest to już ostateczna decyzja w tej sprawie i nie będziemy zmuszeni do wystawiania na próbę cierpliwości podróżnych. Pozostałe postanowienia w sprawie świątecznego rozkładu jazdy są nadal aktualne.

Mamy natomiast dobrą wiadomość dla tych wszystkich, którzy wybierają się do swoich rodzin podciągając osobowym Łódź Kaliska — Gdynia o godz. 19.25. Otóż, w dniach od 30 października do 3 listopada włącznie do składu tego pociągu dołączony będzie wagon sygnalny. W sprawie tego udogodnienia interweniowały Centralne Biuro „Polresu” i „Warsu”. Bilety na miejsce sygnalne w tym pociągu sprzedaje kasa „Orbisu”, a dodatkowy wagon będzie znajdował się w końcu składu pociągu.

(sk)

Zapis głosów nadziei

pracowników szkół nie będących nauczycielami i jak najszybszego zaopatrzenia nauczycieli i szkół w programy, instrukcje, przewodniki metodyczne.

„Ku pamięci!” postom przekazano cały pakiet problemów wynikających nie tylko z niedostatków, przemilczeń i niedomówień obecnego projektu Karty Nauczyciela, ale i z tego wszystkiego, co składa się na codzienne kłopoty zawodowe i bytowe tych, którzy uczą nasze dzieci.

Słuchałem więc tych głosów pełnych gorzkości, lecz nie pozbawionych nadziei, że „szkoła i nauczyciel przestaną być wreszcie dostawcą i przyjmowcą okrawki z budżetu narodowego”. Że — „jak jak mówił były minister Kuberski — nie da się realizować nowego programu matematyki w klasach liczących ponad 25 osób, — a my uczymy w klasach, gdzie bywa i 40 uczniów”. Że — „teraz idzie walka o rzeczowy, poważny stosunek rządu do oświaty, o tę prawdziwą, a nie

da się przecież tylko same godziny lekcyjne”.

„Nie zna w pełni nauczycielskich kłopotów kto nie pracował w szkole wieloletniej, gdzie nie starac się lecz walcząc trzeba praktycznie o wszystko: o remont dżurawego dachu, o transport dla dzieci, o węgiel, o woźną, o kredę... Idzie zima. Chodzą do domu do domu prosząc o pomoc przy paleniu w kłach. Ale za 4 złote dziennie od pieca, bo tyle mogą dać, nikt się na taką robotę godzinie nie chce”.

O! samo życie... Więcej narzeka sobie i postom dyrektor jednej ze szkół: „Do mnie przychodzi woźna, która odchodzi na emeryturę. Ile dostanę — proszę pana — na pogrzeb? Jedną pensję — mówię. A ona? To dlaczego sprzątaczkę z fabryki, co i tak mała dużo więcej niż ja, wezmą potrójną wypłatę? Nie wiem — odpowiadam — i „pocieszam” ją, że

projektu Karty z nie uzgodnionymi ze środowiskiem zmianami. A przecież mino to w swojej wypowiedzi w Belwedrze z okazji Dnia Nauczyciela minister oświaty potrafił powiedzieć m. in.: „W mojej ocenie napięcie wokół Karty Nauczyciela jest nie uzasadnione.

Cóż, minister ma prawo... Ale wbrew tej ocenie na łódzkich spotkaniach nauczycielsko-poselskich żal i gorzcy wylewały się z ludzi potokiem słów. Czy chociaż część z nich zapadnie komu trzeba w pamięć? Czy zabrzmią tak mocno jak należy z trybunu sejmowej?

Po tych spotkaniach sadzę — nie ja jeden, na szczęście, — że posłowie potrafia jednak zbudować trwały most między nauczycielską nadzieją i rozpaczą... Tymczasowa kłódka czy oszczędnościowe, awaryjne pomosty nie wchodzą już raczej w rachubę.

ZDZISŁAW SZCZEPANIAK

Teraz najpełniej sprawdzają się ludzie

(Przemówienie I sekretarza KC PZPR W. Jaruzelskiego na V Plenum)

SZANOWNE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE!

Od IV Plenum minęło zaledwie kilka dni. Ale jego oceny, jego wnioski, stałe potwierdza życie — nie musimy więc dzisiaj ich powtarzać, musimy je z całą konsekwencją realizować.

Dlatego też proszę nie traktować tego wystąpienia jako zasadniczego referatu, ale raczej jako informację i kilka uwag na tle aktualnej sytuacji, jako ogólną propozycję stanowiska partii wobec najbliższego posiedzenia Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Uznaliśmy na IV Plenum, iż generalna linia wytyczona przez IX Zjazd jest słuszna i trwała, sprawą zaś zasadniczą jest jej konsekwentne i skuteczne wdrażanie.

Trzeba z uznaniem podkreślić, iż w minionych dniach w bardzo wielu instancjach i organizacjach partyjnych znalazło to odczuwalne odbicie. Uchwała IV Plenum potraktowana została z powagą, znalazła właściwe zrozumienie i szerokie poparcie, dodała ludziom partii otuchy i siły. O tym co zrobiono, o pozytywach, ale i o słabościach oraz o tym co czynić dalej należy, powie w swej informacji towarzyszy Kazimierz Barcikowski.

Pragnę jedynie podkreślić, iż bardzo istotne w tej sytuacji stało się szersze wyjście, aktywny bezpośredni kontakt członków Biura Politycznego, Sekretariatu i członków Komitetu Centralnego (niestety nie dotyczy to I sekretarza) a więc kontakt instancji poszczególnych szczebli a także centralnego i terenowego aktywu partyjnego, oraz szeregu przedstawicieli rządu z aktywnym, z organizacjami partyjnymi, z ludźmi pracy.

Jest to niewątpliwie dobry krok, jest to postęp, ale jeszcze dalece niewystarczający.

Więź ze społeczeństwem, odbudowa zaufania do partii, do jej dobrych, czystych intencji, do jej niezłomnej woli takiego przewodzenia, takiego działania by służyć jak najlepiej swemu narodowi, jest zadaniem najwyższej rangi.

Wymaga to od nas, wszystkich działaczy, od całego aktywu partii, by jak najwięcej i jak najczęściej z ludźmi rozmawiać, słuchać ich głosu, znać dobrze ich troski, wyjaśniać, przekonywać, zaszczepiać i utrwalać wiarę w słuszność i ostateczne zwycięstwo naszej sprawy, sprawy socjalistycznej Polski.

Jest to trudna, jakże często dziś niewdzięczna, ale podstawowa droga, jest ona jednocześnie drogą walki. Wrogowie socjalistycznej Polski do końca odkrywają swe karty. Niezłomne tego dowody przynosi nam dzień każdy. Przy czym ich agresywność jest coraz większa. Naruszenia ładu prawnego, napięcia tworzone w życiu społeczno-politycznym, w funkcjonowaniu gospodarki, doprowadzają państwo, a więc i społeczeństwo do skrajnie niebezpiecznych granic.

Obejście przeżyjemy kolejną, już trudno zliczyć którą, falę zastrzeżeń. Jego mechanizm jest w pełni czytelny i już dobrze znany. Odbiór, gdy partia zaczyna odzyskiwać siły, gdy władza podejmuje nowe, dające szanse wysiłki, pojawia się, jak na zawołanie nekajacy, jatrzący i niszczący: korowód strajków, protestów i różnorodnych napięć.

Tak było po IX Zjeździe. Tak jest i teraz — po IV Plenum KC naszej partii. Wszystko to dzieje się przy akompaniamencie wzniosłych haseł, demagogicznych ocen, pseudopatriotycznej ornamentyki.

Nasz hymn narodowy, który pokolenia całe czyta jak świętą, jak relikwię — staje się przygrywką do różnych strajkowych i protestacyjnych akcji. „Jeszcze Polska nie zginęła” — a Polska ginie!

Przed dwoma godzinami zakończył się zmontowany przez Komisję Krajową „Solidarność” powszechny strajk ostrzegawczy. Nie wiadomo kogo miał ostrzegać. Jeśli władze socjalistycznego państwa, to władza już od dawna jest ostrzeżona. Wie ona dobrze, iż jest to forma nacisku i demonstracji siły. Wie jakie niepożądane szkody gospodarcze, społeczne, moralne przynosi takie akcje, wie kto za nimi stoi, kto z nich czerpie polityczny profit.

Alle myślę również, iż ten strajk — ilu by ludzi nie wzięło w nim udziału, jaki by nie był stopień jego powszechności i dobrowolności — to stał się on dla milionów Polaków również ostrzeżeniem, sygnałem alarmowym. Pozwolił on chyba zastanowić się lepiej, jaki to ma sens, co z tego wynika, dokąd to zmierza?

Nie znamy jeszcze w szczególności skali i przebiegu strajku. Jedno jest niewątpliwie: totalizm strajkowy tym razem się nie udał — po raz pierwszy w takim wymiarze, z taką jednoznacznością, wyprzedzając się przeciwko strajkowi organizacje naszej partii oraz stronnictw sojuszniczych, organizacje społeczne i młodzieżowe a w szczególności branżowe, autonomiczne oraz inne nie skonfederowane związkowe organizacje.

Wiemy, że wiele zakładów, że wielu ludzi nie przerwało pracy — proponuję, by Komitet Centralny partii wyraził im szczerze uznanie i szacunek. Wiemy jednocześnie, iż bardzo wiele osób w pierwszym rzędzie członków partii, rozumieli bezsens strajkowania, że częstokroć chcieli pracować i jeśli nawet w wyniku powstałej sytuacji, w tym w wyniku różnorodnej presji nie mogli podjąć pracy — to partia docenia ich intencje, docenia ich dramat wewnętrzny, uznaje, że byli krytycznymi świadkami, a na przyszłość będą decydowanymi i czynnymi przeciwnikami takiej szkodzącej krajowi formy protestowania.

PROSZĘ TOWARZYSZY!

Powstały nowe straty. Polska stała się uboższa, zarówno o tę godzinę przestoju, jak i o wielodniowe strajki trwające nadal w różnych regionach kraju. Paraliżujące niektóre niezwykle ważne dziedziny gospodarki — jak chociażby strajk w zagłębiu siarkowym i jego groźne dla chemii, dla rolnictwa, dla eksportu skutki.

Czy też skandal strajkowy, bo trudno to inaczej nazwać, w woj. zielonogórskim. Są to kolejne, głębokie ciosy zadawane naszej gospodarce, godzące w ostatecznym wyniku w całe społeczeństwo.

Wszystko to dzieje się bowiem w warunkach głębokiego regresu, osłabienia gospodarczego kraju. Pozwólcie towarzysze, że dzisiaj zrezygnuję z wyliczania i omawiania znanych przecież dobrze zjawisk kryzysowych.

Znane są również rządowe oceny i zamierzenia, programy i działania. To co już powiedziano i napisano na ten temat, daje rozległy pogląd na naturę, na obiektywne i subiektywne przyczyny tej sytuacji. Na jej przewidywane skutki. A pogarsza się ona nadal. Aby to dostrzec nie trzeba sięgać do statystyki. Społeczeństwo polskie to widzi i doświadcza tego boleśnie na co dzień.

Nasza partia — partia robotnicza, partia ludzi pracy, odczuwa to jako swój wielki dramat. Jest ona przecież siłą przewodnią, poczuwa się do szczególnej odpowiedzialności za losy narodu, a będąc jego organiczną, aktywną częścią, jest i powinna być zawsze z racji swych socjalistycznych ideałów szczególnie uwrażliwiona na sprawy człowieka — jego dobro jest jej nadrzędnym celem.

Dlatego też trudności zaopatrzeniowe traktujemy nie po prostu jako fakt ekonomiczny, ale przede wszystkim jako zjawisko społeczno-polityczne, moralne. Wysiłki podejmowane na tym polu są naprawdę ogromne. Na niektórych odcinkach rynku żywnościowego, dotyczy to chociażby artykułów mącznych i cukierniczych, cukru i warzyw, zarysowuje się ostatnio pewna poprawa. Istnieją korzystne prognozy i w szeregu innych artykułów, jak chociażby środków utrzymania czystości, higieny. Podjęte zostały i powinny przynieść wkrótce pozytywne rezultaty, różne nowe usprawnienia w sferze dystrybucji i reglamentacji.

Oczywiście zasadnicza poprawa w zaopatrzeniu ludności wymaga czasu, a przede wszystkim wymaga ożywienia gospodarki, zasadniczego wzrostu produkcji, a także racjonalnej ekonomicznej oraz sprawiedliwej społecznie reformy cen. Te wielkie zadania stoją przed nami. Są trudne, ale w pełni realne. Podstawowym warunkiem ich realizacji jest nie tyle aspekt ekonomiczny — co zmiana sytuacji polityczno-społecznej, zdjęcie swego rodzaju blokad, jaką stosują ekstremalne ośrodki „Solidarność”.

W imię najwyższego dobra, w imię ocalenia narodu, partia wyzywa „Solidarność”, jej realistyczne siły, do konstruktynego podjęcia, do

przerwania strajków, do zaniechania niekończącej się negacji, do zdjęcia blokad.

Czasu pozostało niewiele. Ta blokada musi być zdjęta. Największy niepokój budzi obecnie niedostateczne zaopatrzenie w mięso. Jest to problem znany i często wyjaśniany. Rząd podjął ostatnio kolejne kroki, nowe wysiłki i inicjatywy dla ożywienia skupu. Zobaczymy jakie będą rezultaty. Liczymy na poprawę. Ale w tej krytycznej sytuacji znów przychodzi nam z pomocą Związek Radziecki. Mimo wielkiego nieurodzaju i związanych z tym trudności, specjalna decyzja kierownictwa radzieckiego jeszcze w tym kwartale dostarczonych nam zostanie 30 tys. ton mięsa. Oto jeszcze jeden dowód przyjaźni, internacjonalizmu, zadający kłam antyradzieckiej szariatnieri na temat wzajemnych stosunków ekonomicznych.

PROSZĘ TOWARZYSZY!

Gromadzą się więc i niejako sumują różne niebezpieczne zjawiska. Przy czym coraz lepsze jest zrozumienie destrukcyjnych mechanizmów, które pociągły w ruch i którymi tak mistrzowsko manipulują menadżerowie „Solidarności”. Partia, władza ludowa, całe społeczeństwo, w tym liczne rzesze członków NSZZ „Solidarność”, nie mogą nie ocenić ich z najwyższym niepokojem.

Rozkład gospodarki, podważanie funkcji socjalistycznego państwa, prowokacje antyradzieckie — wszystko to stanowi wielkie zagrożenie. Władza ludowa godzi się z tym nie może.

IV Plenum wskazało kierunki działania. Rząd je rozwijał, sprecozował oraz występuje do Sejmu, by potwierdził je swym autorytetem, by określił je mocą swej najwyższej państwowej władzy.

Polska musi wrzescie stać się normalnym, ustabilizowanym krajem. Do tego celu zmierzajmy będziemy zdecydowanie. Tu nie może być wahań. Tu chodzi o byt Polski.

To nie jest zmiana linii.

Co więcej uważamy, że dopiero pełna normalizacja stosunków w naszym kraju stworzy właściwe warunki utrwalenia socjalistycznej odnowy, zagwarantowanie rozwoju socjalistycznej demokracji.

Idąc w tym kierunku Komitet Centralny na swym IV Plenum potwierdził w uchwale: „Idee porozumienia wszystkich sił patriotycznych stojących na gruncie fundamentalnych zasad ustroju PRL i międzynarodowych sojuszy naszego kraju”... i dalej „...front narodowy porozumienia i współpracy powinien być szeroko otwarty dla wszystkich, którzy nie są przeciwko socjalizmowi, którzy chcą aktywnie działać na rzecz ratowania ojczyzny”.

W stosunku do obecnego Frontu Jedności Narodu — proponowane porozumienie ma znacznie szerszą i głębszą treść, bogatsze możliwości działania, bezpośrednio większą rolę w systemie socjalistycznego państwa. Wstępny projekt jego założeń został opracowany we współdziałaniu z ZSL i SD. Prowadzimy dalsze konsultacje. Będziemy czynić wszystko, by prace te zostały przeprowadzone możliwie szybko, a projekt do społecznej wiadomości opublikowany jak najwcześniej.

Zamierzamy również, stosownie do uprzednich zapowiedzi, rozszerzać koalicję wymiaru bieżącego, powołać autorytatywne doradce zaplecze rządu, a także, realizując art. 88 Konstytucji PRL, przedłożyć Sejmowi projekt ustawy o zasadach społecznej konsultacji.

Potrzebna jedność w działaniu partii

(Skrót przemówienia K. Barcikowskiego na V Plenum)

Informując o realizacji uchwały IV Plenum KC, Kazimierz Barcikowski stwierdził m. in., że decyzje tego posiedzenia spotkały się z szeroką aprobatą członków i działaczy partii, wniosły nowe ożywienie w pracę partyjną. Podjęto wszelkie prace nad wcieleniem w życie uchwały IV Plenum i nie zrobiono niczego, co byłoby sprzeczne z postanowieniami, czy duchem uchwały.

Sekretariat KC przyjął i skierował do komitetów wojewódzkich plan działań partyjnych na rzecz realizacji postanowień IV posiedzenia. Chodziło nam o to, aby realizacja uchwały przebiegała w całej partii według jednolitych zasad oraz zgodnych, równoległych działań wszystkich organizacji wojewódzkich.

Dążymy do udoskonalenia więzi kierownictwa KC z instancjami terenowymi. Podobna więź będzie utrzymywana z 206 największymi zakładami przemysłowymi.

Celem naszych działań wewnątrzpartyjnych jest — stwierdził mówca — zespolenie całej partii na rzecz Statutu i uchwały IX Zjazdu. Dla wzmocnienia ofensywności działania partii, zwiększenia jej oddziaływania na zewnątrz konieczna jest jedność działania naszych szeregów, aktywizacja wszystkich członków partii i POP. Dlatego tak ważne jest przeprowadzenie zebrań wszystkich POP, dotarcie do rozmówców do wszystkich członków partii z uchwałami IV Plenum. Chodzi o ich aktywizację, o wzmocnienie więzi ze swymi POP, z całą partią. Wówczas bowiem powstana możliwość skutecznej obrony pozycji partii, członków partii przez całą wspólnotę partyjną. Do tego potrzebna jest praca, prowadzona zgodnie z uchwałami IV Plenum, na rzecz określenia sił członków partii będących w „Solidarności”, na rzecz obrony każdego członka partii przed wrogiemi atakami. Zaleciliśmy stosowanie środków obrony prawnej, ale nie ma lepszej obrony jak trwała przetrwanie się przez organizację partyjną na wójt faszystowskim napaściom występującym w części zakładów. Musimy otwarcie stawiać sprawę, demaskować polityczny charakter tych ataków, obnażać zagrożenie jakie one niosą dla zasad życia społecznego w Polsce. Poszczególne przypadki nie mogą być traktowane jako sprawy osobiste, jednego czy drugiego członka partii, ale muszą budzić sprzeciw całych organizacji i komitetów partyjnych.

I w świetle tego trzeba też rozpatrywać stosunek organizacji i członków partii do wrogich akcji politycznych, strajków, do przeciwdziałania im. Zauważmy, że przeciwdziałając się tym akcjom nasze organizacje partyjne i cała partia potwierdzała wobec społeczeństwa swoją rolę siły konstruktynnej, działającej w interesie całego narodu, przeciwko siłom niszczącym podstawy gospodarcze i społeczne bytu narodu. Dotyczy to również naszych racji ustrojowych oraz sojuszy międzynarodowych. Przeciwnicy socjalizmu są w głębokim błędzie licząc na wykorzystanie wywołanych przez siebie napięć dla obalenia porządku socjalistycznego w Polsce i w tym sensie są również antynarodowi.

Mając to wszystko na względzie liczne organizacje terenowe partii podjęły organizację grup propagandowych oraz grup aktywu partyjnego powołanych do prowadzenia operatywnej działalności politycznej. Nasłone też zostały prace na odcinku środków masowego przekazu i propagandy partyjnej połączone z przeglądem kadr dziennikarskich i określeniem statusu organów prasowych. Wychodził naprzeciw postulatowi towarzyszy o doskonałość informacji i propagandy partyjnej zostały podjęte przez kierownictwo partii decyzje o powołaniu agencji publicystycznej, której zadaniem będzie dostarczanie prasie materiałów informacyjnych i publicystycznych oraz o powołaniu w KC wydziału informacji, którego zadaniem będzie dostarczanie organizacjom partyjnym materiałów informacyjnych.

Z inicjatywy I sekretarza KC zostały powołane i podjęły działania na terenie całego kraju wojskowe grupy operacyjne. Działające terenowi partii powinni tym grupom udzielać wszechstronnego poparcia.

Zgodnie z uchwałą IV posiedzenia KC, kierownictwo partii podjęło inicjatywę powołania frontu porozumienia sił patriotycznych. I sekretarz KC, Wojciech Jaruzelski przeprowadził w ostatnim czasie rozmowy z wybitnymi przedstawicielami naszego życia społecznego. Rozmowy te rokują pomyślne rezultaty.

Rząd zintensyfikował prace w tych sprawach gospodarczych, które wymieniała uchwała IV posiedzenia KC. Dotyczy to zwłaszcza pracy górniczej, zabezpieczenia ludności w opał i energię oraz służby zdrowia w niezbędne ilości leków.

Jeśli nie nastąpią dodatkowe przeszkody na odcinkach tych są szanse poprawy.

Sprawa nastrożająca dziś ogromne trudności jest zintensyfikowanie skupu żywności i związane z tym poprawa zaopatrzenia ludności miast. Zgodnie z zaleceniem uchwały IV posiedzenia KC następuje stopniowe przesuwanie towarów przemysłowych na rynek wiejski. Pierwsze wyniki tego są zachęcające i trzeba iść ta drogą. Nie można ich jednak przeceniać wobec ograniczonych zasobów artykułów przemysłowych, jakie mają być zafrekwowane wsi. Bez zasadniczej reformy cen detalicznych żywności, potężnej ofensywy z racjonalnie nomyślną rekompensatą, trudno liczyć na trwałą i wydawną poprawę skupu i zaopatrzenia ludności.

SZANOWNI TOWARZYSZE!

To szerokie otwarcie naszej partii na aktywne współdziałanie ze wszystkimi patriotycznymi, uznającymi realia socjalizmu siłami, powinno dawać narodowi i państwu jak największy pożytek, podnieść jego autorytet, zwiększyć ekonomiczne szanse. Skuteczność tej linii, tego otwarcia na zewnątrz — będzie tym większe, im partia wewnętrznie będzie bardziej zważna i jednolita, będzie pryncypialna w swej marksistowsko-leninowskiej postaci. To stanowi o jej tożsamości, to daje drogowskaz w spełnianiu przewodniej, awangardowej roli. O to wszyscy powinniśmy dbać.

Takie podejście jest zgodne z uchwałą IV Plenum naszej partii. Ustaliśmy na nim, iż ewentualne — jak wówczas powiadał — zmiany w kierownictwie partii zostaną rozpatrzone obecnie. Rozważaliśmy ten problem. Wzięte były pod uwagę różne warianty i odcienie. Uznaliśmy za sprawę podstawową sukcesów do uchwały IV Plenum, jednoznaczność poparcia wszystkich jej założeń. W tym sensie wszyscy, jako kierownictwo, musimy się jeszcze sprawdzić, potwierdzić okazane przez Komitet Centralny zaufanie. Kto temu nie sprosta zostanie rozliczony. Dlatego też dzisiaj Biuro Polityczne nie proponuje większych posunięć. Zmiany kadrowe to przecież nie akt. a proces. Obecnie znajdujemy się pod wyjątkowo silnym ogniem przeciwnika — a pod ogniem nie dokonuje się szerokiego manewru. Ostateczne decyzje należą do was towarzysze, do Komitetu Centralnego.

Dziś partia szczególnie wymaga sprawnego, ofiarnego kierownictwa, przestrzegania przez nie leninowskich norm. Wymaga zarazem również aktywności i zdyscyplinowania wszystkich swoich członków. Musimy konsekwentnie łączyć demokrację przy podejmowaniu decyzji z obowiązkiem ich lojalnego, wspólnego realizowania. Statutowe prawo do partyjnej krytyki, ze statutową powinnością rzetelnego wykonywania postanowień i uchwał partyjnych. Tego w sposób szczególny i wyjątkowo ostry wymaga czas, w którym żyjemy.

I jeszcze jedna uwaga o charakterze kadrowym. W ostatnim okresie w instancjach naszej partii, jak również w układzie administracyjnym, znalazło się więcej niż poprzednio osób wojskowych. Takie okazały się potrzeby czasu i takie zaufanie okazano ludziom w mundurach Nasze Ludowe Wojsko tak kształtuje swą kadrę, iż zachowuje ona zawsze poczucie służebności wobec narodu, jest zawsze z partią. Jest to więc nadal służba. Stają dziś do niej na powierzchni posterunkach. Odejda, gdy spełnią swój obowiązek, gdy ustanie taka potrzeba.

TOWARZYSZE!

Przypadło nam działać w niezwykle trudnym czasie. Teraz najlepiej sprawdzają się ludzie, ich ideeowość, ich rzeczywiste wartości.

Przed nami czas może jeszcze trudniejszy. Ale przyszłość należy do naszej socjalistycznej sprawy, do socjalistycznej Polski. Dla jej obrony musimy oddać wszystkie siły.

Musimy nieustannie pamiętać, że nie może być niepodległej, o sprawiedliwej granice opartej Polski bez socjalizmu.

A jednocześnie nie może być socjalizmu bez partii, bez spełniania przez nią historycznej misji.

Świadomość tej współzależności powinna nam — patriotom polskim, polskim komunistom — nieustannie towarzyszyć. (PAP)

Trwają prace nad typowaniem zakładów, które mogłyby podjąć pracę w wolne soboty i zwiększając produkcję zapewnić lepsze dostawy na rynek. Chodzi o to, aby dokonać tego w sposób skoordynowany, wspólnie z załogami. Otwiera to pole do konstruktywnego aktywności organizacji partyjnych.

W uchwale IV posiedzenia KC zawarte są zobowiązania sił porządkowych do zapewnienia bezpieczeństwa i porządku prawnego w państwie. Podjęto w tych sprawach odpowiednie kroki organizacyjne na szczeblu wojewódzkim. Wzrosła ilość interwencji z mocy prawa w stosunku do osób naruszających istniejące przepisy. Dotyczy to zwłaszcza wydawania i kolportażu nielegalnych wydawnictw oraz wystąpienia antypaństwowych. Zdecydowanie trzeba odrzucić pretensje „Solidarności”, że działania te są wymierzone w związek. Jest owa tym zamyślenie, że takie pretensje są również zgłaszane przy wykonywaniu nowej ustawy o publikacjach, niedawno przyjętej przez Sejm PRL, po długotrwałych dyskusjach z przedstawicielami środowisk szczególnie zainteresowanych tą sprawą. Pełne wdrożenie tej ustawy w życie trzeba traktować jako ważne i pilne zadanie, przed którym nikt nie może się uchylać.

W uchwale IV posiedzenia KC przypomnieliśmy i raz jeszcze potwierdziliśmy konstytucyjne i statutowe zobowiązania „Solidarności”. Komitet Centralny zażądał zaprzestania przez ogólną „Solidarność” działań niszczących gospodarkę, paraliżujących działalność socjalistycznego państwa.

Prowadzone przez przedstawicieli rządu rozmowy zdawały się wskazywać, że są pewne oznaki trzeźwienia w tej organizacji. Praktyka działania „Solidarności” pozostaje jednak innym, wypróbowanym już torem stałego podsypania napięć społecznych, pogłębiania dezorganizacji życia gospodarczego, dalszego eskalowania zadań politycznych. Kierownictwo „Solidarności” odcinając się oficjalnie od strajków lokalnych proklamowało jednocześnie strajk jednorodzinn na dzień dzisiejszy i zapowiedziało dalsze akcje. Nawiasem mówiąc nazywanie strajków w zakładach ogólnopolskim znaczeniem — lokalnymi, mylił opinie publiczną. Postoje tych zakładów paraliżują całe dziedziny wytwórczości krajowej i handel zagraniczny Polski.

Akcje „Solidarności” podjęte po IV posiedzeniu KC świadczą o świadomości i planowym działaniu opartym na przeciwdziałaniu konstruktywnym pracom naszej partii niszczącemu działaniu „Solidarności”, obliczonego na pełny paraliż gospodarki, państwa i naszej partii. To ma stanowić uzasadnienie dla zakamanej propagandy, do stałych oskarżeń władzy o nieudolność, a tym samym zastąpienia jej przez „Solidarność”. Na swym najbliższym posiedzeniu Sejm odniósł się do strajków. Jeśli mimo to „Solidarność” nie zmieni swego postępowania będą niezbędne decyzje dalej idące, w ochronie żywotnych interesów narodu i państwa.

Chciałbym poinformować o stanowisku Biura Politycznego wobec licznych wniosków zgłoszonych w czasie konsultacji odbytych w trakcie IV posiedzenia KC. Niektóre z nich wnieśliśmy do decyzji KC jeszcze w dniu dzisiejszym. Dotyczy to spraw związanych ze zmianą struktury organizacyjnej aparatu KC, obsady kierowników wydziałów oraz zmian w stylu pracy aparatu KC. Po powzięciu tych decyzji tym bardziej stana się aktualne osobiste wzajemne kontakty członków KC i kierowników wydziałów w sprawach związanych z pracą partii.

Zapada decyzja, aby w Kancelarii Sekretariatu wydzielić osobnych pracowników, którzy byłiby zobowiązani do pomocy i informacji członków KC.

Kierownictwo partii postara się zadośćuczynić wnioskowi o szersze angażowanie członków KC w przygotowanie materiałów pod obrady posiedzeń plenarnych. Oceniając realistycznie możliwości może to dotyczyć przygotowania materiałów na planowane z odpowiednim wyprzedzeniem posiedzenie KC.

Zgłaszano także postulaty o zapewnieniu planowanego udziału ogniw partyjnych w konsultacjach ważnych decyzji państwowych. Traktujemy to jako zobowiązanie kierownictwa i oczekiwaniem tym zadośćuczynimy. Służby to będzie też wnioskowane lepszej koordynacji prac Biura Politycznego i Prezydium Rządu.

Zapady też decyzje o uzupełnieniu bazy poligraficznej partii. Szybkie efekty może przynieść lepsze wykorzystanie istniejącej, a wcale nie małej bazy.

Zgodnie ze zgłoszonymi wnioskami zorganizujemy seminaryjne spotkania członków KC.

I wreszcie podnoszona sprawa systematycznych konsultacji kierownictwa z członkami KC. Stala forma konsultacji sa komisje KC, w skład których wchodzi członkowie kierownictwa. Konsultacje z wojewódzkimi grupami delegatów będącymi organizowały w miarę potrzeby, kiedy wymagał tego będą omawiane sprawy. Jednocześnie chcielibyśmy zachęcić towarzyszy do przedkładania swoich spostrzeżeń z pracy oraz wnioskujących stał wniosków dla partii w drodze korespondencyjnej.

W pracy Komitetu Centralnego musimy stale poszukiwać pozytywnych i odpowiadających sytuacji rozwiązań problemów, przed którymi stoi partia. (PAP)

Premie pieniężne dla oszczędnych

Oddział Wojewódzki Narodowego Banku Polskiego w Łodzi komunikuje, że w dniu 27 października 1981 r. odbyły się losowania:

I. 19 premii pieniężnych po 135.000 zł przypadających na samochodowe bony oszczędnościowe PKO wartości 15 tys. zł zakupione na terenie województwa łódzkiego.

piętnastu, siedemdziesięciu i osiemnastu.

Premie wylosowano na następujące numery bonów:

BS 61537, BS 383604, BS 821970, BS 353870, BS 788018, BS 823256, BS 358812, BS 800017, BS 940284, BS 363584, BS 805944, BS 1367636, BS 370011, BS 807443, BS 1377247, BS 373528, BS 818240, BS 826499, BS 374107.

II. 40 premii pieniężnych po 90.000 zł przypadających na samochodowe książeczki oszczędnościowe PKO wystawione na terenie województwa łódzkiego i skłerniewickiego.

Premie wylosowano na następujące numery książeczek:

UO 47081, US 3304376, US 6023714, US 7074619, UO 2430947, US 3930318, US 6055662, US 7087382, US 639410, US 3950553, US 6083692, US 7131863, US 1265708, US 3957494, US 6091963, US 7141683, US 1573321, US 4556123, US 6111770, US 7153473, US 1666858, US 4514559, US 6439607, US 8584465, US 2458444, US 4775972, US 7042060, US 8590402, US 2819243, US 4792215, US 7055348, US 8599773, US 2932932, US 5125273, US 7059901, US 8504175, US 3290057, US 5575554, US 7072412, US 8613110.

Wylosowane numery mają charakter wyłącznie informacyjny. Zawiadomienia o wylosowaniu premii przesyłane zostaną zainteresowanym osobom listami poleconymi pod adresem zgłoszonym w PKO.

Komunikat Prokuratury Wojewódzkiej w Łodzi

Prawomocnym wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Łodzi, Wiktor Witych s. Antoniego, ur. 19 marca 1936 roku, został skazany na karę śmierci za zabójstwo na tle rabunkowym. Skazany był osobnikiem skrajnie zdemoralizowanym, wielokrotnie karanym za poważne przestępstwa kryminalne. Rada Państwa nie skorzystała z prawa łaski - wyrok wykonano.

Dziś w Radio

CZWARTEK, 28 PAŹDZIERNIKA

9.00 Cztery pory roku. 11.40 Tu radio kierowców. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Rodzinne muzykowanie. 12.45 Rodzinne kwadransy. 13.00 Komunikat energetyczny. 13.05 Rybacka prognoza pogody. 13.10 Studio Gama. 14.00 Wład. 14.05 Posłudnie dziewcząt i chłopców. 15.30 Studio Relaks. 15.35 Co jest grane? 15.35 Człowiek i środowisko. 16.00 Muzyka i aktualności. 16.30 Piosenki trochę zapomniane. 17.00 Wład i informacje sportowe. 17.10 Radiowa spotyka. 17.30 Wład. 17.35 Wład. 17.40 Wład. 17.45 Wład. 17.50 Wład. 17.55 Wład. 18.00 Wład. 18.05 Wład. 18.10 Wład. 18.15 Wład. 18.20 Wład. 18.25 Wład. 18.30 Wład. 18.35 Wład. 18.40 Wład. 18.45 Wład. 18.50 Wład. 18.55 Wład. 19.00 Wład. 19.05 Wład. 19.10 Wład. 19.15 Wład. 19.20 Wład. 19.25 Wład. 19.30 Wład. 19.35 Wład. 19.40 Wład. 19.45 Wład. 19.50 Wład. 19.55 Wład. 20.00 Wład. 20.05 Wład. 20.10 Wład. 20.15 Wład. 20.20 Wład. 20.25 Wład. 20.30 Wład. 20.35 Wład. 20.40 Wład. 20.45 Wład. 20.50 Wład. 20.55 Wład. 21.00 Wład. 21.05 Wład. 21.10 Wład. 21.15 Wład. 21.20 Wład. 21.25 Wład. 21.30 Wład. 21.35 Wład. 21.40 Wład. 21.45 Wład. 21.50 Wład. 21.55 Wład. 22.00 Wład. 22.05 Wład. 22.10 Wład. 22.15 Wład. 22.20 Wład. 22.25 Wład. 22.30 Wład. 22.35 Wład. 22.40 Wład. 22.45 Wład. 22.50 Wład. 22.55 Wład. 23.00 Wład. 23.05 Wład. 23.10 Wład. 23.15 Wład. 23.20 Wład. 23.25 Wład. 23.30 Wład. 23.35 Wład. 23.40 Wład. 23.45 Wład. 23.50 Wład. 23.55 Wład. 24.00 Wład.

11.30 Wład. 11.35 Co słychać w świecie. 11.40 Radiowa Poradnia. 12.05 Od minuty do uwertury. 12.25 Nie ma marginesu. 12.45 Świeżości aktywności. 13.00 Dł. kl. IV. 13.05 Patrzeć nie zawsze znaczy widzieć. 13.30 Wład. 13.35 Ze wsi i o wsi. 13.50 Instrumenty muzyczne. 14.00 Wład. 14.05 Wład. 14.10 Wład. 14.15 Wład. 14.20 Wład. 14.25 Wład. 14.30 Wład. 14.35 Wład. 14.40 Wład. 14.45 Wład. 14.50 Wład. 14.55 Wład. 15.00 Wład. 15.05 Wład. 15.10 Wład. 15.15 Wład. 15.20 Wład. 15.25 Wład. 15.30 Wład. 15.35 Wład. 15.40 Wład. 15.45 Wład. 15.50 Wład. 15.55 Wład. 16.00 Wład. 16.05 Wład. 16.10 Wład. 16.15 Wład. 16.20 Wład. 16.25 Wład. 16.30 Wład. 16.35 Wład. 16.40 Wład. 16.45 Wład. 16.50 Wład. 16.55 Wład. 17.00 Wład. 17.05 Wład. 17.10 Wład. 17.15 Wład. 17.20 Wład. 17.25 Wład. 17.30 Wład. 17.35 Wład. 17.40 Wład. 17.45 Wład. 17.50 Wład. 17.55 Wład. 18.00 Wład. 18.05 Wład. 18.10 Wład. 18.15 Wład. 18.20 Wład. 18.25 Wład. 18.30 Wład. 18.35 Wład. 18.40 Wład. 18.45 Wład. 18.50 Wład. 18.55 Wład. 19.00 Wład. 19.05 Wład. 19.10 Wład. 19.15 Wład. 19.20 Wład. 19.25 Wład. 19.30 Wład. 19.35 Wład. 19.40 Wład. 19.45 Wład. 19.50 Wład. 19.55 Wład. 20.00 Wład. 20.05 Wład. 20.10 Wład. 20.15 Wład. 20.20 Wład. 20.25 Wład. 20.30 Wład. 20.35 Wład. 20.40 Wład. 20.45 Wład. 20.50 Wład. 20.55 Wład. 21.00 Wład. 21.05 Wład. 21.10 Wład. 21.15 Wład. 21.20 Wład. 21.25 Wład. 21.30 Wład. 21.35 Wład. 21.40 Wład. 21.45 Wład. 21.50 Wład. 21.55 Wład. 22.00 Wład. 22.05 Wład. 22.10 Wład. 22.15 Wład. 22.20 Wład. 22.25 Wład. 22.30 Wład. 22.35 Wład. 22.40 Wład. 22.45 Wład. 22.50 Wład. 22.55 Wład. 23.00 Wład. 23.05 Wład. 23.10 Wład. 23.15 Wład. 23.20 Wład. 23.25 Wład. 23.30 Wład. 23.35 Wład. 23.40 Wład. 23.45 Wład. 23.50 Wład. 23.55 Wład. 24.00 Wład.

Koleżance
MARI KRÓL
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI
składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY
z DZIAŁU HP BHZ „CON-FEXIM” w ŁODZI

BARBARZE
ALBINOWI
MARKIEWICZOM
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

MATKI - TESCIOWEJ
składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY
z B.O.J.T. „SPOŁEM” WSS

Dnia 27 października 1981 r. zmarł przeżywszy 68 lat
S.T.P.
STANISŁAW KOLASA

byli długoletni kierownik przedalni WZPB im. 1 Maja
Pogrzeb odbędzie się 30 października 1981 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Zarzewie, o czym życzyliwych pamięci Zmarłego powiadamia

ZONA, Córka, Zięć, WNUCZKA oraz pozostała RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Zawładamy z bólem, że w dniu 27 października 1981 r. zmarła nagle w wieku 58 lat najukochańsza Zona, Matka, Babcia i Prababcia, serdeczny Przyjaciel
S.T.P.
SYLWERYUSZA ZAŁUGA

z domu Pekalska
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 30 października 1981 r. o godz. 14.30 w Rudzie Pabianickiej z domu przy ul. Skromnej 5 do kościoła św. Józefa ul. Farny, o czym zawiadamia

MAZ, Córka, Zięć, WNUCZKI I PRAWNUCZKI

10.05 Kiermasz płyt. 11.00 Codziennie pow. w wyd. dźwięk. - S. Grabinski. 11.30 Kiermasz płyt. 11.35 Kiermasz płyt. 11.40 Kiermasz płyt. 11.45 Kiermasz płyt. 11.50 Kiermasz płyt. 11.55 Kiermasz płyt. 12.00 Kiermasz płyt. 12.05 Kiermasz płyt. 12.10 Kiermasz płyt. 12.15 Kiermasz płyt. 12.20 Kiermasz płyt. 12.25 Kiermasz płyt. 12.30 Kiermasz płyt. 12.35 Kiermasz płyt. 12.40 Kiermasz płyt. 12.45 Kiermasz płyt. 12.50 Kiermasz płyt. 12.55 Kiermasz płyt. 13.00 Kiermasz płyt. 13.05 Kiermasz płyt. 13.10 Kiermasz płyt. 13.15 Kiermasz płyt. 13.20 Kiermasz płyt. 13.25 Kiermasz płyt. 13.30 Kiermasz płyt. 13.35 Kiermasz płyt. 13.40 Kiermasz płyt. 13.45 Kiermasz płyt. 13.50 Kiermasz płyt. 13.55 Kiermasz płyt. 14.00 Kiermasz płyt. 14.05 Kiermasz płyt. 14.10 Kiermasz płyt. 14.15 Kiermasz płyt. 14.20 Kiermasz płyt. 14.25 Kiermasz płyt. 14.30 Kiermasz płyt. 14.35 Kiermasz płyt. 14.40 Kiermasz płyt. 14.45 Kiermasz płyt. 14.50 Kiermasz płyt. 14.55 Kiermasz płyt. 15.00 Kiermasz płyt. 15.05 Kiermasz płyt. 15.10 Kiermasz płyt. 15.15 Kiermasz płyt. 15.20 Kiermasz płyt. 15.25 Kiermasz płyt. 15.30 Kiermasz płyt. 15.35 Kiermasz płyt. 15.40 Kiermasz płyt. 15.45 Kiermasz płyt. 15.50 Kiermasz płyt. 15.55 Kiermasz płyt. 16.00 Kiermasz płyt. 16.05 Kiermasz płyt. 16.10 Kiermasz płyt. 16.15 Kiermasz płyt. 16.20 Kiermasz płyt. 16.25 Kiermasz płyt. 16.30 Kiermasz płyt. 16.35 Kiermasz płyt. 16.40 Kiermasz płyt. 16.45 Kiermasz płyt. 16.50 Kiermasz płyt. 16.55 Kiermasz płyt. 17.00 Kiermasz płyt. 17.05 Kiermasz płyt. 17.10 Kiermasz płyt. 17.15 Kiermasz płyt. 17.20 Kiermasz płyt. 17.25 Kiermasz płyt. 17.30 Kiermasz płyt. 17.35 Kiermasz płyt. 17.40 Kiermasz płyt. 17.45 Kiermasz płyt. 17.50 Kiermasz płyt. 17.55 Kiermasz płyt. 18.00 Kiermasz płyt. 18.05 Kiermasz płyt. 18.10 Kiermasz płyt. 18.15 Kiermasz płyt. 18.20 Kiermasz płyt. 18.25 Kiermasz płyt. 18.30 Kiermasz płyt. 18.35 Kiermasz płyt. 18.40 Kiermasz płyt. 18.45 Kiermasz płyt. 18.50 Kiermasz płyt. 18.55 Kiermasz płyt. 19.00 Kiermasz płyt. 19.05 Kiermasz płyt. 19.10 Kiermasz płyt. 19.15 Kiermasz płyt. 19.20 Kiermasz płyt. 19.25 Kiermasz płyt. 19.30 Kiermasz płyt. 19.35 Kiermasz płyt. 19.40 Kiermasz płyt. 19.45 Kiermasz płyt. 19.50 Kiermasz płyt. 19.55 Kiermasz płyt. 20.00 Kiermasz płyt. 20.05 Kiermasz płyt. 20.10 Kiermasz płyt. 20.15 Kiermasz płyt. 20.20 Kiermasz płyt. 20.25 Kiermasz płyt. 20.30 Kiermasz płyt. 20.35 Kiermasz płyt. 20.40 Kiermasz płyt. 20.45 Kiermasz płyt. 20.50 Kiermasz płyt. 20.55 Kiermasz płyt. 21.00 Kiermasz płyt. 21.05 Kiermasz płyt. 21.10 Kiermasz płyt. 21.15 Kiermasz płyt. 21.20 Kiermasz płyt. 21.25 Kiermasz płyt. 21.30 Kiermasz płyt. 21.35 Kiermasz płyt. 21.40 Kiermasz płyt. 21.45 Kiermasz płyt. 21.50 Kiermasz płyt. 21.55 Kiermasz płyt. 22.00 Kiermasz płyt. 22.05 Kiermasz płyt. 22.10 Kiermasz płyt. 22.15 Kiermasz płyt. 22.20 Kiermasz płyt. 22.25 Kiermasz płyt. 22.30 Kiermasz płyt. 22.35 Kiermasz płyt. 22.40 Kiermasz płyt. 22.45 Kiermasz płyt. 22.50 Kiermasz płyt. 22.55 Kiermasz płyt. 23.00 Kiermasz płyt. 23.05 Kiermasz płyt. 23.10 Kiermasz płyt. 23.15 Kiermasz płyt. 23.20 Kiermasz płyt. 23.25 Kiermasz płyt. 23.30 Kiermasz płyt. 23.35 Kiermasz płyt. 23.40 Kiermasz płyt. 23.45 Kiermasz płyt. 23.50 Kiermasz płyt. 23.55 Kiermasz płyt. 24.00 Kiermasz płyt.

PROGRAM III
10.05 Kiermasz płyt. 11.00 Codziennie pow. w wyd. dźwięk. - S. Grabinski. 11.30 Kiermasz płyt. 11.35 Kiermasz płyt. 11.40 Kiermasz płyt. 11.45 Kiermasz płyt. 11.50 Kiermasz płyt. 11.55 Kiermasz płyt. 12.00 Kiermasz płyt. 12.05 Kiermasz płyt. 12.10 Kiermasz płyt. 12.15 Kiermasz płyt. 12.20 Kiermasz płyt. 12.25 Kiermasz płyt. 12.30 Kiermasz płyt. 12.35 Kiermasz płyt. 12.40 Kiermasz płyt. 12.45 Kiermasz płyt. 12.50 Kiermasz płyt. 12.55 Kiermasz płyt. 13.00 Kiermasz płyt. 13.05 Kiermasz płyt. 13.10 Kiermasz płyt. 13.15 Kiermasz płyt. 13.20 Kiermasz płyt. 13.25 Kiermasz płyt. 13.30 Kiermasz płyt. 13.35 Kiermasz płyt. 13.40 Kiermasz płyt. 13.45 Kiermasz płyt. 13.50 Kiermasz płyt. 13.55 Kiermasz płyt. 14.00 Kiermasz płyt. 14.05 Kiermasz płyt. 14.10 Kiermasz płyt. 14.15 Kiermasz płyt. 14.20 Kiermasz płyt. 14.25 Kiermasz płyt. 14.30 Kiermasz płyt. 14.35 Kiermasz płyt. 14.40 Kiermasz płyt. 14.45 Kiermasz płyt. 14.50 Kiermasz płyt. 14.55 Kiermasz płyt. 15.00 Kiermasz płyt. 15.05 Kiermasz płyt. 15.10 Kiermasz płyt. 15.15 Kiermasz płyt. 15.20 Kiermasz płyt. 15.25 Kiermasz płyt. 15.30 Kiermasz płyt. 15.35 Kiermasz płyt. 15.40 Kiermasz płyt. 15.45 Kiermasz płyt. 15.50 Kiermasz płyt. 15.55 Kiermasz płyt. 16.00 Kiermasz płyt. 16.05 Kiermasz płyt. 16.10 Kiermasz płyt. 16.15 Kiermasz płyt. 16.20 Kiermasz płyt. 16.25 Kiermasz płyt. 16.30 Kiermasz płyt. 16.35 Kiermasz płyt. 16.40 Kiermasz płyt. 16.45 Kiermasz płyt. 16.50 Kiermasz płyt. 16.55 Kiermasz płyt. 17.00 Kiermasz płyt. 17.05 Kiermasz płyt. 17.10 Kiermasz płyt. 17.15 Kiermasz płyt. 17.20 Kiermasz płyt. 17.25 Kiermasz płyt. 17.30 Kiermasz płyt. 17.35 Kiermasz płyt. 17.40 Kiermasz płyt. 17.45 Kiermasz płyt. 17.50 Kiermasz płyt. 17.55 Kiermasz płyt. 18.00 Kiermasz płyt. 18.05 Kiermasz płyt. 18.10 Kiermasz płyt. 18.15 Kiermasz płyt. 18.20 Kiermasz płyt. 18.25 Kiermasz płyt. 18.30 Kiermasz płyt. 18.35 Kiermasz płyt. 18.40 Kiermasz płyt. 18.45 Kiermasz płyt. 18.50 Kiermasz płyt. 18.55 Kiermasz płyt. 19.00 Kiermasz płyt. 19.05 Kiermasz płyt. 19.10 Kiermasz płyt. 19.15 Kiermasz płyt. 19.20 Kiermasz płyt. 19.25 Kiermasz płyt. 19.30 Kiermasz płyt. 19.35 Kiermasz płyt. 19.40 Kiermasz płyt. 19.45 Kiermasz płyt. 19.50 Kiermasz płyt. 19.55 Kiermasz płyt. 20.00 Kiermasz płyt. 20.05 Kiermasz płyt. 20.10 Kiermasz płyt. 20.15 Kiermasz płyt. 20.20 Kiermasz płyt. 20.25 Kiermasz płyt. 20.30 Kiermasz płyt. 20.35 Kiermasz płyt. 20.40 Kiermasz płyt. 20.45 Kiermasz płyt. 20.50 Kiermasz płyt. 20.55 Kiermasz płyt. 21.00 Kiermasz płyt. 21.05 Kiermasz płyt. 21.10 Kiermasz płyt. 21.15 Kiermasz płyt. 21.20 Kiermasz płyt. 21.25 Kiermasz płyt. 21.30 Kiermasz płyt. 21.35 Kiermasz płyt. 21.40 Kiermasz płyt. 21.45 Kiermasz płyt. 21.50 Kiermasz płyt. 21.55 Kiermasz płyt. 22.00 Kiermasz płyt. 22.05 Kiermasz płyt. 22.10 Kiermasz płyt. 22.15 Kiermasz płyt. 22.20 Kiermasz płyt. 22.25 Kiermasz płyt. 22.30 Kiermasz płyt. 22.35 Kiermasz płyt. 22.40 Kiermasz płyt. 22.45 Kiermasz płyt. 22.50 Kiermasz płyt. 22.55 Kiermasz płyt. 23.00 Kiermasz płyt. 23.05 Kiermasz płyt. 23.10 Kiermasz płyt. 23.15 Kiermasz płyt. 23.20 Kiermasz płyt. 23.25 Kiermasz płyt. 23.30 Kiermasz płyt. 23.35 Kiermasz płyt. 23.40 Kiermasz płyt. 23.45 Kiermasz płyt. 23.50 Kiermasz płyt. 23.55 Kiermasz płyt. 24.00 Kiermasz płyt.

10.05 Kiermasz płyt. 11.00 Codziennie pow. w wyd. dźwięk. - S. Grabinski. 11.30 Kiermasz płyt. 11.35 Kiermasz płyt. 11.40 Kiermasz płyt. 11.45 Kiermasz płyt. 11.50 Kiermasz płyt. 11.55 Kiermasz płyt. 12.00 Kiermasz płyt. 12.05 Kiermasz płyt. 12.10 Kiermasz płyt. 12.15 Kiermasz płyt. 12.20 Kiermasz płyt. 12.25 Kiermasz płyt. 12.30 Kiermasz płyt. 12.35 Kiermasz płyt. 12.40 Kiermasz płyt. 12.45 Kiermasz płyt. 12.50 Kiermasz płyt. 12.55 Kiermasz płyt. 13.00 Kiermasz płyt. 13.05 Kiermasz płyt. 13.10 Kiermasz płyt. 13.15 Kiermasz płyt. 13.20 Kiermasz płyt. 13.25 Kiermasz płyt. 13.30 Kiermasz płyt. 13.35 Kiermasz płyt. 13.40 Kiermasz płyt. 13.45 Kiermasz płyt. 13.50 Kiermasz płyt. 13.55 Kiermasz płyt. 14.00 Kiermasz płyt. 14.05 Kiermasz płyt. 14.10 Kiermasz płyt. 14.15 Kiermasz płyt. 14.20 Kiermasz płyt. 14.25 Kiermasz płyt. 14.30 Kiermasz płyt. 14.35 Kiermasz płyt. 14.40 Kiermasz płyt. 14.45 Kiermasz płyt. 14.50 Kiermasz płyt. 14.55 Kiermasz płyt. 15.00 Kiermasz płyt. 15.05 Kiermasz płyt. 15.10 Kiermasz płyt. 15.15 Kiermasz płyt. 15.20 Kiermasz płyt. 15.25 Kiermasz płyt. 15.30 Kiermasz płyt. 15.35 Kiermasz płyt. 15.40 Kiermasz płyt. 15.45 Kiermasz płyt. 15.50 Kiermasz płyt. 15.55 Kiermasz płyt. 16.00 Kiermasz płyt. 16.05 Kiermasz płyt. 16.10 Kiermasz płyt. 16.15 Kiermasz płyt. 16.20 Kiermasz płyt. 16.25 Kiermasz płyt. 16.30 Kiermasz płyt. 16.35 Kiermasz płyt. 16.40 Kiermasz płyt. 16.45 Kiermasz płyt. 16.50 Kiermasz płyt. 16.55 Kiermasz płyt. 17.00 Kiermasz płyt. 17.05 Kiermasz płyt. 17.10 Kiermasz płyt. 17.15 Kiermasz płyt. 17.20 Kiermasz płyt. 17.25 Kiermasz płyt. 17.30 Kiermasz płyt. 17.35 Kiermasz płyt. 17.40 Kiermasz płyt. 17.45 Kiermasz płyt. 17.50 Kiermasz płyt. 17.55 Kiermasz płyt. 18.00 Kiermasz płyt. 18.05 Kiermasz płyt. 18.10 Kiermasz płyt. 18.15 Kiermasz płyt. 18.20 Kiermasz płyt. 18.25 Kiermasz płyt. 18.30 Kiermasz płyt. 18.35 Kiermasz płyt. 18.40 Kiermasz płyt. 18.45 Kiermasz płyt. 18.50 Kiermasz płyt. 18.55 Kiermasz płyt. 19.00 Kiermasz płyt. 19.05 Kiermasz płyt. 19.10 Kiermasz płyt. 19.15 Kiermasz płyt. 19.20 Kiermasz płyt. 19.25 Kiermasz płyt. 19.30 Kiermasz płyt. 19.35 Kiermasz płyt. 19.40 Kiermasz płyt. 19.45 Kiermasz płyt. 19.50 Kiermasz płyt. 19.55 Kiermasz płyt. 20.00 Kiermasz płyt. 20.05 Kiermasz płyt. 20.10 Kiermasz płyt. 20.15 Kiermasz płyt. 20.20 Kiermasz płyt. 20.25 Kiermasz płyt. 20.30 Kiermasz płyt. 20.35 Kiermasz płyt. 20.40 Kiermasz płyt. 20.45 Kiermasz płyt. 20.50 Kiermasz płyt. 20.55 Kiermasz płyt. 21.00 Kiermasz płyt. 21.05 Kiermasz płyt. 21.10 Kiermasz płyt. 21.15 Kiermasz płyt. 21.20 Kiermasz płyt. 21.25 Kiermasz płyt. 21.30 Kiermasz płyt. 21.35 Kiermasz płyt. 21.40 Kiermasz płyt. 21.45 Kiermasz płyt. 21.50 Kiermasz płyt. 21.55 Kiermasz płyt. 22.00 Kiermasz płyt. 22.05 Kiermasz płyt. 22.10 Kiermasz płyt. 22.15 Kiermasz płyt. 22.20 Kiermasz płyt. 22.25 Kiermasz płyt. 22.30 Kiermasz płyt. 22.35 Kiermasz płyt. 22.40 Kiermasz płyt. 22.45 Kiermasz płyt. 22.50 Kiermasz płyt. 22.55 Kiermasz płyt. 23.00 Kiermasz płyt. 23.05 Kiermasz płyt. 23.10 Kiermasz płyt. 23.15 Kiermasz płyt. 23.20 Kiermasz płyt. 23.25 Kiermasz płyt. 23.30 Kiermasz płyt. 23.35 Kiermasz płyt. 23.40 Kiermasz płyt. 23.45 Kiermasz płyt. 23.50 Kiermasz płyt. 23.55 Kiermasz płyt. 24.00 Kiermasz płyt.

PROGRAM IV
11.35 Muzyczne nowości radiotelefonu (stereo). 12.05 Wład. (L). 12.08 „Za granicami miast” - magazyn (L). 12.23 Chwila muzyki (L). 12.25 Utwory klasyczne francuskich (stereo).

11.35 Muzyczne nowości radiotelefonu (stereo). 12.05 Wład. (L). 12.08 „Za granicami miast” - magazyn (L). 12.23 Chwila muzyki (L). 12.25 Utwory klasyczne francuskich (stereo).

Wyrzy głębokiego współczucia z powodu śmierci
LEONOWI MAJEWSKIEMU
długoletniemu działaczowi związkowemu z powodu zgonu

ZONA - MARI
składają
ZARAD GŁÓWNY, ZARZĄD OKRĘGU NSZZ PRAC. POLIGRAFII, KOLEŻANKI I KOLEDZY

Koleżance
DR-INŻ. JADWIDZE KUCHARSKIEJ-KOT
serdeczne wyrazy współczucia z powodu śmierci

MATKI
składają
KOLEŻANKI I KOLEDZY
z IMWIO PŁ.

Dnia 27 października 1981 r. zmarł przeżywszy 68 lat
S.T.P.
STANISŁAW KOLASA

byli długoletni kierownik przedalni WZPB im. 1 Maja
Pogrzeb odbędzie się 30 października 1981 r. o godz. 14.30 z kaplicy cmentarza rzymskokatolickiego na Zarzewie, o czym życzyliwych pamięci Zmarłego powiadamia

ZONA, Córka, Zięć, WNUCZKA oraz pozostała RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Zawładamy z bólem, że w dniu 27 października 1981 r. zmarła nagle w wieku 58 lat najukochańsza Zona, Matka, Babcia i Prababcia, serdeczny Przyjaciel
S.T.P.
SYLWERYUSZA ZAŁUGA

z domu Pekalska
Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w dniu 30 października 1981 r. o godz. 14.30 w Rudzie Pabianickiej z domu przy ul. Skromnej 5 do kościoła św. Józefa ul. Farny, o czym zawiadamia

MAZ, Córka, Zięć, WNUCZKI I PRAWNUCZKI

10.05 Wład. 13.05 „Ad Matrem” i II Symfonia „Kopernikowska” H. M. Góreckiego (stereo). 13.50 „Marmurowy warsztat” - opow. Omara Seyfaldina. 14.20 Koncert z nagrania Ork Kamekain PR i TV w Poznaniu p.d. A. Dymalski (stereo). 15.00 Studio Gama w Stereo (stereo). 16.30 Wład. 16.35 Wład. 16.40 Wład. 16.45 Wład. 16.50 Wład. 16.55 Wład. 17.00 Wład. 17.05 Wład. 17.10 Wład. 17.15 Wład. 17.20 Wład. 17.25 Wład. 17.30 Wład. 17.35 Wład. 17.40 Wład. 17.45 Wład. 17.50 Wład. 17.55 Wład. 18.00 Wład. 18.05 Wład. 18.10 Wład. 18.15 Wład. 18.20 Wład. 18.25 Wład. 18.30 Wład. 18.35 Wład. 18.40 Wład. 18.45 Wład. 18.50 Wład. 18.55 Wład. 19.00 Wład. 19.05 Wład. 19.10 Wład. 19.15 Wład. 19.20 Wład. 19.25 Wład. 19.30 Wład. 19.35 Wład. 19.40 Wład. 19.45 Wład. 19.50 Wład. 19.55 Wład. 20.00 Wład. 20.05 Wład. 20.10 Wład. 20.15 Wład. 20.20 Wład. 20.25 Wład. 20.30 Wład. 20.35 Wład. 20.40 Wład. 20.45 Wład. 20.50 Wład. 20.55 Wład. 21.00 Wład. 21.05 Wład. 21.10 Wład. 21.15 Wład. 21.20 Wład. 21.25 Wład. 21.30 Wład. 21.35 Wład. 21.40 Wład. 21.45 Wład. 21.50 Wład. 21.55 Wład. 22.00 Wład. 22.05 Wład. 22.10 Wład. 22.15 Wład. 22.20 Wład. 22.25 Wład. 22.30 Wład. 22.35 Wład. 22.40 Wład. 22.45 Wład. 22.50 Wład. 22.55 Wład. 23.00 Wład. 23.05 Wład. 23.10 Wład. 23.15 Wład. 23.20 Wład. 23.25 Wład. 23.30 Wład. 23.35 Wład. 23.40 Wład. 23.45 Wład. 23.50 Wład. 23.55 Wład. 24.00 Wład.

TELEWIZJA
PROGRAM I
6.00 TTR, RTSS - język polski, sem. 3. 6.30 TTR, RTSS - biologia, sem. 2. 8.10 Dł. kl. IV: zoologia. 8.40 TTR, RTSS - chemia, sem. 1. 9.30 TTR, RTSS - biologia, sem. 1. 10.30 TTR, RTSS - biologia, sem. 1. 11.30 TTR, RTSS - biologia, sem. 1. 12.30 TTR, RTSS - biologia, sem. 1. 13.30 TTR, RTSS - biologia, sem. 1. 14.30 TTR, RTSS - biologia, sem. 1. 15.30 TTR, RTSS - biologia, sem. 1. 16.30 TTR, RTSS - biologia, sem. 1. 17.30 T

Usuwanie awarii ciepłowniczych

Można przeczytać „DL”



Jedni sadzą, drudzy wycinają...

Komunikacja w okolicach cmentarzy

Śmierć czyha na jeźdźniach

Funkcjonariusze WRD KW Mò zwra-
cają uwagę na wzrost wypadków po-
rowodanych przez nietrzeźwych kie-
rowców i pieszych. Przypomina-
ją, że kierowca prowadzący pojazd
po wypiciu alkoholu ma ograniczo-
ną zdolność prawidłowej oceny sy-
tuacji na jezdni, koncentracji i po-
dzielności uwagi. Po wypiciu alko-
holu następuje też zakłócenia w
ostryści widzenia — zważa się jego
pole. Trudno też także dostrzeż-

ajaca i ma ogromny wpływ na
wzrost wymiaru kary. (5)

którego nie zdążyli uszkodzić ani
splądrować wrócił do właściciela.

(sk)